



ISSN 1392-4405

KURIER Wileński

PIĄTEK, 30 GRUDNIA 1994 R.
Nr 255 (12531)



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.

Tel./fax. 77-36-16, Wilnius.

Zdaniem gospodarza indywidualnego PRZYŚCŁOŚĆ ROLNICTWA NALEŻY DO SPÓŁDZIELNI

Władysław NOWOSŁAWSKI mleczka w centrum rejonu sołecznickiego, we wsi Bowsze, jest właścicielem średniego nadziału ziemi — 9,5 ha. Niczym się nie różni od większości fermerów tych miejscowości. Zapytałem Władysława, jak mu się widzio w mijającym roku?

— Uważam, że ani gorzej, ani lepiej niż tym, którzy ostatnio połączyli swój los z ziemią. W tak małym gospodarstwie trudno jest związać koniec z końcem, żadnego dochodu nie mam. Potówek swego nadziału przeznaczam na pastwisko i sianokos, wystarczą paszy dla konia, dwóch krów i przychówka. Koń wyręcza, natomiast krowy przynoszą tylko straty. Nawet za sprzedane mleko już od dwóch miesięcy nie otrzymuję pieniędzy. Uprawiałem żyto, jęczmień, ziemniaki. Sprzedałem 4 tony zboża, tonę ziemniaków, ale ceny skupu są niskie, słaba korzyść. Dlatego chcąc utrzymać rodzinę nie tylko uprawiam rolę, pracuję też w charakterze kierowcy, a żona Halina — w miejscowej spółce rolnej. Zresztą nasza rodzina na przyzwyczajona jest do pracy. Starszy syn Włodzimierz dobrze się uczy, jest studentem, młodszy Jerzy jest prymusem w szkole. Obaj pomagają w gospodarstwie, chociaż nie chcą łączyć swego losu z ziemią.

— Człowiek ponoć się uczy przez całe życie. Czego się pan nauczył w trudnym minionym roku?

— Życie uczy szukać ludzi o podobnych poglądach, bo samemu jest trudno. Wielu myślało, że się oddzieli, weźmie kawał ziemi i wzbogaci się. Nic z tego. W ubiegłym roku we trójkę z sąsiadami, fermerami Bolesławem Dąszkiewiczem i Józefem Nowosławskim kupiliśmy kosiarkę. Bardzo się przydała. We wszystkim pomagamy sobie nawzajem. Uważam, że przyszłość należy do takich spółdzielni.

Próbowałem również analizować, rzecz można, rynek zbytu. W ubiegłym roku, równie jak inni, posadziłem mało ziemniaków — i przegrałem. Cena była niezła, można zarobić. Stąd wniosek, że nie należy ulegać ogólnym nastrojom, ale pracować systematycznie.

Miniony rok był dla mnie znamienny, gdyż gospodarstwo stawalo na nogi. Otrzymałem nieduży kredyt od państwa, miałem też własne oszczędności. Dzięki temu kupiłem ciągnik. Otrzymałem też z Polski komplet konnego inwentarza docepnego. Słowem, staję na nogi. Żyję nadzieją. Zasiałem 2,5 ha żyta. Sądzę, że nasza produkcja będzie potrzebna. Ceny staną się realne. Liczę na zbudowanie przedsiębiorstwa przetwórczych, co obiecano. W Bowszach, co prawda, dobiega końca budowa rozlewni soków. A ja mam duży sad. Liczę więc na dochód. Mam nadzieję, że rodzina i nadal będzie zdrowa oraz pracowita, czego też wszystkim życzę.

Rozmawiał
Piotr RYNGIEWICZ

Sejm zatwierdził listę przedsiębiorstw, których nie sprywatyzuje się do 2000 roku Do kwestii spółek o specjalnym przeznaczeniu Sejm powróci po Nowym Roku

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu w wyniku całodziennych burzliwych dyskusji zatwierdzono "akrócony" wariant ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, których do 2000 roku nie zamierza się ani przekształcić w akcyjne, ani sprywatyzować, czyli tylko artykuł 1 zgłoszonego do omawiania projektu ustawy stał się ustawą.

Do wykazu przedsiębiorstw, których nie sprywatyzuje się do 2000, trafiło kilkadziesiąt obiektów państwowych. Na tę listę zgłosiły je ministerstwa, samorządy oraz kan-

celaria rządu. Jak zauważył minister gospodarki Aleksandras Vasiliauskas, który w Sejmie reprezentował zdanie gabinetu rządu, przedsiębiorstwa z tego wykazu nie należałyby uważać za strategiczne. Do wykazu trafiły niemal wszystkie leśnictwa, państwowe zarządy dróg rejonów, niemało aptek państwowych, przedsiębiorstwa unasilnienia bydła, a nawet "nowy rynek" i "stary rynek" miasta Kłajpedy. Spośród

(Dokończenie na str. 3)

Eksprzewodniczący Rady Miejskiej w roli doradcy

Fotel przewodniczącego nadal pusty

Chodzi oczywiście o fotel byłego przewodniczącego Wileńskiej Rady Miejskiej V. Šapalasa, który przed dwoma tygodniami został zwolniony ze swego stanowiska. Deputowani, którzy przystąpili do ostatniej sesji (a frekwencja była wyjątkowo duża) sędził, że podstawowym zagadnieniem będą wybory nowego przewodniczącego. Jednakże już na samym początku po zapoznaniu się z porządkiem dnia sesji byli rozczarowani, gdyż takie zagadnienie w nim nie figurowało.

Rzecz to dziwna, że znając sytuację, w której znalazło się miasto, a tym samym i Rada, celowo pozostawiono Radę "bez głowy". Dziwny jest też fakt, że były przewodniczący V. Šapalasa, przeciwko któremu dwa tygodnie temu wysunęto listę zarzutów, nadal pracuje w tym gmachu. Co prawda, pełni nieco inne obowiązki, gdyż R. Čaplinskas (pełniący tymczasowo obowiązki przewodniczącego Rady) wziął go za... doradcę. No i zrozumi tu, człowiecze! Kilka tygodni temu

styszelśmy, że V. Šapalasa "przeszkadzał w operatywnym rozstrzygnięciu aktualnych dla miasta problemów", a obecnie za to "przeszkadza" bierze się go na stanowisko doradcy.

No, ale wróćmy na chwilę do sesji, która, będąc ostatnią w roku bieżącym, przekształciła się w tradycyjną wysiadówkę, bo nie konkretnego tu nie rozstrzygnięcia. Gdy zaproponowano do porządku dziennego wciągnąć zagadnienie: wybory nowego przewodniczącego — V. Šapalasa wraz ze swymi "zwolnienkami" — opuścili salę. A więc, jak zwykle, nie pozostało już kworum i nie było o czym mówić. Odłożono zagadnienie na dwa tygodnie. Ale jeśli tak pójdzie, to może i przez trzy miesiące, aż do wyborów, Rada będzie "bez głowy". I ile by się nie mówiło, że trudno rządzić Radą — nie zraża to jednak pretendentów (a jest ich kilku) do tego stanowiska, a i były przewodniczący, jak dowiodła ostatnia sesja, też nie skoryj jest widzieć następcę w swym dotychczasowym fotelu.

Helena GŁADKOWSKA

180 tytułów otrzymałymi na święta. Każdy więc może tu sobie wybrać coś w upominku dla bliskich i przyjaciół.

— **Kiedys księgarnia "Przyjaźń" organizowała efektowne dekady książek...**

— W br. mieliśmy wystawę-sprzedaż książek niemieckiej całkowicie zorganizowaną przez "Mūsų knyga". Cieszyła się obrymym powodzeniem. Szkoda mi tamtych tradycyjnych dekad, ale teraz są inne czasy. Wszędzie panuje chaos. Nigdy nie wiadomo, co się uda, a czego nie uda sprowadzić. Brak jest stabilnych stosunków pomiędzy księgarzami i wydawcami. A i czytelnik zubożał. Ale miejmy nadzieję, że czasy się zmieniają.

— **O czym Pani marzy w 1995 r.?**

— Teraz trudno o czymś marzyć, bo wszystko jest takie chwiejne, rozdygotane. Dziś — jest, jutro — nie ma.

— **Ale gdyby były odpowiednie warunki?**

— Marzy mi się przywrócić i założenie przez zespół spółki, otwarcie nowych działów.

— **Życząc wobec tego zrealizowania, mimo wszystko, awych marzeń. A nam wszystkim stabilnej, jasnej i zrozumiałej sytuacji...**

Barbara ZNAJDZIKOWSKA

Protest przed ambasadą Rosji

W czwartek w stolicy przed ambasadą Rosji odbyła się pikietka protestacyjna przeciwko prowadzonemu przez Rosję ludobójstwu narodu czecheńskiego oraz oświadczeniu prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, negującym prawa narodów do samookreślenia. Akcję zorganizowały partie Niepodległości i Republikańska wraz z Funduszem Kultury, informuje ELTA.

Przed ambasadą rosyjską zebrało się ponad 100 osób. Trzymały one flagi Litwy, plakaty potępiające haniebne czyny wojska rosyjskiego w Czechenii, skandowały "Brazauskasovi — wstydi!".

Uczestnicy pikietki uchwaliili rezolucję, w której obecna polityka prezydenta Rosji Borysa Jelcyna zwrótna została z akcjami Mikołaja Pierwszego na Kaukazie, a także wzywały do przetrwania i przywrócenia woli narodów.

400 tytułów oferuje księgarnia "Przyjaźń" Ludzie znów kupują książki

— Jeszcze tak niedawno, rok temu, Wasza księgarnia była smutna i na wpół pusta. Dziś półki łamią się od książek, kasiet, czasopiem, w szał handlowej 0ok. Jaki był dla księgarń ten mijający 1994? — pytam kierowniczkę "prastarej" wileńskiej księgarń "Przyjaźń" panią Mildę JURGO.

— 1994 był znamienny. Zmieniłmy strukturę, status, system zaopatrzenia, przynależność. Z 30 wileńskich księgarń, zjednoczonych niegdyś pod egidą Dyrekcji Handlu Książkowego, każda "przytuliła się" do jakiejś bardziej solidnej instytucji: jedna do Funduszu Kultury, inna do wydawnictwa "Vaga". My jesteśmy filią Wileńskiej Centralnej Księgarni przy ul. Giedymina, a poprzez nią do Samorządu Wilna. Ale mamy spórą niezależność — własne konto w banku, sami podejmujemy decyzje organizacyjne i finansowe. Podstawowymi dostawcami literatury są dziś różne organizacje, jak "Mūsų knyga", ZSA "Mūsų knyga" i wiele innych pomniej-

szych prywatnych spółek i osób. W księgarni jest dziś 6 ekspedientek, z których pan Jadzina Mikieliewicz pracuje tu od 13 lat.

— **Jak się Pani zapamiętuje na powstanie księgarni konkurencyjnej pana Korczyńskiego?**

— Myślę, że konkurencja jest zjawiskiem pozytywnym. Czego nie może zaoferować jedna księgarnia — robi druga.

— **Zauważyłam, że niektóre książki są u Was tańsze niż u S. K. Np. "Encyklopedia Popularna PWN". Tam kosztuje 212 Lt, u Was 200 (to duża różnica), a parę miesięcy temu podobno można było tę samą książkę dostać u Was nawet za 160 Lt. Czym się to tłumaczy?**

— Nie wiem. Według naszych obliczeń tak wypada. Chcemy, aby nasze książki, czasopiema były dostępne dla ludzi.

— **Czy nie zmienił się w ciągu tego roku profil księgarń? Widać tu nowe stoliska z kaszetami, przy-**

watna osoba ma swój stolik z wasną "produkcją"...

— Staramy się zachować dawny profil. Przychodzą do nas jak i dawniej miłośnicy książki poznawczej, poważnej: plastycy, naukowcy. Staramy się, aby jak i kiedyś nie brakowało albumów z reprodukcjami dzieł najwybitniejszych malarzy, słowników, monografii. Znaimka jest liczba pozeraczy beletrystyki, bo wiedzą, że nie preferujemy tej książki, chociaż również można ją u nas znaleźć... Muszę pani powiedzieć, że ludzie znów zaczęli kupować książki. Mielśmy niedawno wydanie albumowe za... 900 Lt. i rozkupiono je dosłownie po kilku dniach.

— **W jakich językach macie książki?**

— Przedzie wszystkim w języku polskim (około 400 tytułów), angielskim (200 tytułów), niemieckim, rosyjskim, szwedzkim. Są nawet wydania w językach wietnamskim, japońskim i arabskim. W ciągu miesiąca sprzedajemy książki za 45 tys. Lt. Sporo, bo około

Dziś w numerze:

2 str.

W Czechenii nadal przelewa się krew. Wzrasta liczba rannych. Rośnie liczba uchodźców.

3 str.

Agata Stupienko: "Chciałabym złożyć serdeczne życzenia wszystkim moim znajomym i przyjaciółom, a także Czytelnikom "K.W.".

4 str.

Pod presją milicji opuścił w środę swój gabinet redaktor naczelny jednego z największych białoruskich dzienników.

5 str.

Dzień przed Wigilią aresztowano pracującego w Komendzie Głównej Policji oficera, podejrzanego o zainstalowanie nieaparaty podsluchowej.

6 str.

Młodzi szukają swojej drogi, czują, że coś jest źle, świat, w którym żyją, budzi w nich sprzeciw, próbują więc na własny sposób go naprawić.

7 str.

Jeszcze Antyfanas w 479 r.p.n.e. powiedział: "Kiedy ples płastrawym pokąsa się pierzastym kacem..."

8 str.

Powiedzieć, po kiego diabła muszą oni wyłapywać handlarzy materiałami promiennotwórczymi? Co z tego zrobili oni Litwie? Książd Dziekan: Po przybyciu moim do Sużan znalazłem dzwonnice w stanie oplakany.

9 str.

Kalendarz na cały rok.

12 str.

Europejski Kangur matematyczny fascynuje młodzież szkolną ze wszystkich krajów Europy. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w naszej zabawie matematycznej.

SENTENCJA DNIA

Wszystkie systemy filozoficzne mijają jak cienie, a maza po staremu się odprawia.

H. SIENKIEWICZ

Kalejdosc wiadomości

FUNDUSZ KONRADA ADENAUERA NA LITWIE UKOŃCZYŁ ROK

Bieżący rok dla Funduszu Konrada Adenauera na Litwie był nadzwyczajny. Mimo że Fundusz istnieje dopiero od roku, potrafił wiele zdziałać: do końca grudnia wraz z innymi organizacjami zorganizował około 15 różnego rodzaju przedsięwzięć.

Niedawno z Bawarskiej Szkoły Zarządzania wrócił 10 Litwinów z różnych miast kraju, którzy w Niemczech wraz z przedstawicielami Tallinna i Rygi, w ciągu miesiąca poznawali problemy miejscowych samorządów.

W SPRAWACH OSOBISTYCH — DO RZĄDU

W czwartym kwartale roku bieżącego w każdy wtorek członkowie rządu, doradcy rządu, kierownicy działów kancelarii i kierownicy resortów przyjmowali w pokoju przyjeźdźców mieszkańców Litwy w sprawach osobistych. Harmonogram przyjęć rządu mieszkańców Litwy w sprawach osobistych. Harmonogram przyjęć rządu mieszkańców Litwy w sprawach osobistych.

Na przyjęcia do pokoju przyjeźdźców, odbywające się we wtorek od godz. 10 do 13, zawczasu można się zapisać pod numerami telefonów 23-65-17 i 62-88-10.

"ŚWIĘTOCZ" ŚWIECI JUŻ OD CIWIERC WIEKU

Wczoraj w Wileńskim Domu Nauczyciela obchodzono 25-lecie działalności klubu "Świętocz", zrzeszającego nauczycieli emerytów narodowości rosyjskiej zamieszkających w stolicy. Podczas spotkania nad ocenę działalności klubu, wystąpił chor nauczycieli emerytów, tańczyli członkinie klubu "Sveikata".

Inicjatorką założenia tego klubu była w 1969 r. nauczycielka Dina Ławrynowicz.

ZATWIERDZONO BUDŻET SODRY NA 1995 ROK

Rząd Litwy zatwierdził zgłoszony przez radę Państwowego Ubezpieczenia Społecznego budżet Państwowego Ubezpieczenia Społecznego na rok 1995. Przewiduje on otrzymanie 2,32 mld litów dochodu, 2,3 mld litów wydatków i 27,6 mln litów środków kasy obrotowej.

Największą część dochodów budżetu Sodry stanowią wpłaty osób ubezpieczonych — 2,11 mld litów. Na wydatki budżetowe 1,64 mld litów składają się emerytury państwowego ubezpieczenia społecznego. 253,4 mln litów przeznaczają się na zasiłki państwowego ubezpieczenia społecznego, 169,5 mln litów — na opłaty za leczenie i profilaktykę, 120,8 mln litów — na potrącenia do funduszu zatrudnienia.

Rząd ustalił potrącenia do Funduszu Zatrudnienia mieszkańców, które wynoszą 6,3 proc. sumy wpłat osób ubezpieczonych przez obowiązkowe państwowe ubezpieczenie społeczne.

MISJA DOBREJ WOLI SEJMU LITWY APELUJE O POMOC CZECHENI

Misja Dobrej Woli Sejmu Republiki Litewskiej zwraca się do obywateli Litwy i organizacji charytatywnych z apelem o pomoc mieszkańcom Czechenii.

"W Czechenii nadal przelewa się krew. Wzrasta liczba rannych. Również liczba uchodźców.

Misja Dobrej Woli Sejmu Litwy, przy współpracy z międzynarodową organizacją "Lekarze bez granic", gromadzi pomoc humanitarną, którą zamierza się dostarczyć poszkodowanym", głosi odczyt.

Potrzebne są ciepłe koce, lekkie materace, pościel, spiwoży, ciepła bielizna i odzież dla dzieci, zimowe obuwie dla dzieci, ciepła męska i damska odzież i bielizna dla dorosłych, zimowe męskie i damskie buty, zimowe czapki, przenośne piecyki opalane drzewem, namioty.

Pomoc humanitarną gromadzi się w Wilnie, na ul. Wrublewski 6, na drugim piętrze od 29 grudnia codziennie w godzinach od 10 do 14.

ZMARŁ A. SAMULIONIS

27 grudnia w 59 roku życia zmarł członek Związku Pisarzy i Teatrów, naukowiec w dziedzinie literatury, teatrolog, krytyk, doktor habilitowany Algis Samulionis.

Trumnę ze zwłokami wystawiono w Instytucie Literatury i Folklorystyki (Antakalnio 6). Pogrzeb — 30 grudnia na cmentarzu w Karwieliszkach, ekspozycja zwłok o godz. 12.

BEZPIECZNIEJSZA JAZDA

Niezwykłej pracy podjęła się SA "Vektora" — przywozła z Estonii 50 kompletów bocznych systemów ochrony do wszystkich modeli i przyczep i półprzyczep, wysłała do Estończyków dwóch swych pracowników na naukę, po czym zaczęła masowo montować. Dzięki takiej ochronie kierowcy będą mogli bezpiecznie manewrować i będzie mniejsza możliwość trafienia człowieka pod koła przyczepy.

ORYGINALNE HONORARIUM ZA CELUJĄCE STOPNIE

Na ciekawy pomysł wpadała nauczycielka Wileńskiej Szkoły Sportowej im. M. Biržiški p. D. Nutautienė: kaseta za dziesiątkę na trymestr.

No i słusznie. Za naukę trzeba płacić — mówili kiedyś nasi przodkowie. Poza tym jak to miło, iż pani nauczycielka honorarium bierze w tak eleganckiej, artystycznej formie.

ASTA REPREZENTUJE LITWĘ ... NA BALU NOWOJORSKIM

Już od czwartego lat 29 grudnia w sali nowojorskiego hotelu Waldorf-Astoria odbywa się Międzynarodowy Bal Debutantów. W tym roku po raz pierwszy uczestniczy w tej wielkiej imprezie nowocześniejsza metoda Litwinka — szesnastoletnia Asta Eidintaitė, córka ambasadora Litwy w USA.

NIEBEZPIECZNY ZAWÓD

"Kto mieczem wojuje, od miecza zginie" — głosi stara mądrość. Można się jednak i bez miecza obijać. Wystarczy pić. Jak się okazuje, zawód dziennikarza staje się zawodem coraz niebezpieczniejszym. W ubiegłym roku zginęło w trakcie pełnienia obowiązków służbowych 102 dziennikarzy.

Najwięcej zginęło w Afryce (77). W Bośni zginęło 7 reporterów, Tadyżkiancie — 5, Rosji — 2.

NA LITWIE ZMIENI SIĘ SZEROKOŚĆ TORÓW KOLEJOWYCH

Litwa przyląca się do międzynarodowej umowy o przewozach kolejowych (COTIF) z 9 maja 1980 r. Ten krok umożliwi Litwie włączenie się do systemu transportowego Europy Zachodniej.

Litwa będąc członkiem OTIF (Międzynarodowego Związku Przewoźców Kolejowych) będzie mogła wjechać i tądni na Zachód koleją tylko w dwóch kierunkach — z Szeszotów przez Polskę i z Kłajpedy przez Młukran. Ponadto w ciągu określonego czasu w całej Litwie zostanie dokonana wymiana taboru kolejowego według standardów europejskich.

Na podstawie doniesień agencji Informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Lucja BRZÓZOWSKA

W Sejmie republiki

Nadzwyczajne posiedzenie plenarne z 28 grudnia

Powzięto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O zastępstwie przewodniczącego Sejmu", na mocy której w dniach 2-3 stycznia 1995 r. przewodniczącym Sejmu Cezlovasa Juršėna zastąpi Egidijus Bičkėuskas.

Uchwalono ustawę Republiki Litewskiej "O wykazie przedsiębiorstw państwowych, których nie zamierza się ani przekształcić w akcyjne, ani sprywatyzować".

Po dyskusji zaaprobowano projekt ustawy Republiki Litewskiej "O uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach".

Po dyskusji zaaprobowano projekt uchwały Sejmu Republiki Litewskiej "O zrępiąpieniu do konwencji nowojorskiej 1958 r. o uznaniu i wykonywaniu decyzji arbitrażu prawniczych poprzez jej ratyfikację".

Uchwalono ustawę Republiki Litewskiej "O uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach".

Uchwalono ustawę Republiki Litewskiej "O zmianie i uzupełnieniu Kodeksu postępowania karno-administracyjnego Republiki Litewskiej, Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej i Kodeksu Cywilnego Republiki Litewskiej".

W przyspieszonym trybie powzięto uchwałę Sejmu Republiki Litewskiej "O udziale oddziału wojskowego sił pokojowych LITPLA-2 w międzynarodowych operacjach zachowania pokoju w Chorwacji".

Wydział prasy i łączności publicznej Sejmu RL-ELTA

Żołnierzom Litwy pozwolono udać się do Chorwacji

We środę Sejm Litwy powzięł uchwałę o wysłaniu drugiego oddziału litewskiego z misją pokojową do Chorwacji. Na miejsce dylokacji do miasteczka Skanii w serbskiej prowincji Krajina, gdzie zastąpi pierwszy oddział litewskich "błękitnych hełmów", który przez 5 miesięcy pełnił misję w składzie duńskiego batalionu, uda się on na początku lutego. Przedtem przez miesiąc oddział ten będzie szkoleny w Danii, w grudniu żołnierze już odbyli szkolenie na poligonie wojskowym w Rukie.

Po odpowiedzi ministra ochrony kraju Linasa Linkevičiusa, który zgłosił tę uchwałę, na pytania posłów — w jaki sposób żołnierze litewskich dobiegano do tego oddziału, ile ich byłoby w Chorwacji i gdzie kosztował nase państwo, czy udział żołnierzy w misji międzynarodowej wykorzystają się jako argument Litwy w ubieganiu się o członkostwo w NATO — posłowie prawie jednogłośnie postanowili, by zezwolić żołnierzom udać się do Chorwacji — z 67 głosujących uchwałę poparło 61.

"Może jeszcze ktoś wąpi, czy warto żołnierze litewskich wysłać do udziału w operacjach międzynarodowych, lecz oczywiste jest, że uważa tak coraz mniej osób", powiedział z zadowoleniem L. Linkevičius.

W Głównej Komisji Wyborczej

Wybory posła na Sejm w Okręgu Koszedarskim się po raz piątą

Główna Komisja Wyborcza postanowiła rozpisać wybory posła na Sejm w okręgu koszedarskim 25 marca 1995 roku, informuje ELTA.

Będą to piąte wybory w tym okręgu. W 1992 r. jako posła na Sejm w Okręgu Koszedarskim wybrano Algirdasa Brazduškasa. W lutym następnego roku, po zostaniu prezydentem republiki, zgodnie z Konstytucją, utracił on pełnomocnictwa poselskie.

Od tego czasu co pół roku w Koszedarach odbywały się dodatkowe wybory. Kandydaci jednak albo nie nabierali potrzebnej ilości głosów, albo wybory unieważniano,

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 30 grudnia 1994 r. ustala następującą relację litów do walut obcych:

Nazwa waluty	Lity za jedn. waluty	Kirgizskie oomy	100 kazachskich tengów	0.3756
100 ormiańskich dramów	0.9709	Łotewskie lity	7.2484	7.3992
Australijskie dolary	3.1114	1000 złotych polskich	0.1633	0.1633
Austrackie szynilingi	0.3638	Moldawskie lejy	0.9368	0.9368
100 azersko-dżankich manat	0.0960	Norweskie korony	0.5887	0.5887
100 białoruskich rubli	0.3947	Holenderskie guldeny	2.2886	2.2886
Belgijskie franki	0.1246	Francuskie franki	0.7412	0.7412
Czeskie korony	0.1413	100 rubli rosyjskich	0.1127	0.1127
Duńskie korony	0.6525	SDR	5.7959	5.7959
ECU	4.8642	Singapurskie dolary	2.7350	2.7350
Estonijskie dolary	0.3170	Finlskie marki	0.8430	0.8430
100 niemieckich peset	3.0246	Szwedzkie korony	0.5333	0.5333
100 lirów włoskich	0.2645	Szwajcarskie franki	3.0239	3.0239
100 japońskich jenów	4.0050	1000 udrskich karbowanów	0.3037	0.3037
Kanadyjskie dolary	2.8475	Uzbeckie usmy	0.1600	0.1600
		100 węgierskich forintów	3.5182	3.5182
		Niemieckie marki	2.5607	2.5607

Lity na walute podstawową i walute podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 4,00 lity za jeden USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki skupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

gdyż nie brała w nich udziału przewidziana przez ustawę liczba wyborców.

Zatwierdzono liczbę wybieralnych radnych

We środę na posiedzeniu Głównej Komisji Wyborczej zatwierdzono okręgi wyborcze oraz liczbę wybieralnych w nich radnych do rad samorządów w wyborach 25 marca 1995 r.

Zatwierdzono harmonogram organizowania przeprowadzenia wyborów do rad samorządów.

W rządzie republiki

W środę na posiedzeniu rządu omówiono prawie 90 kwestii

W celu stworzenia lepszych warunków do zrealizowania reformy rolnej, regulacji rolnych, wykonywania robót katastru ziemi, geodezji i kartografii, itp. postanowiono zreorganizować Państwową Służbę Geodezji przy Ministerstwie Budownictwa i Urbanistyki oraz Departament Regulacji Rolnych Ministerstwa Rolnictwa. Od 1 stycznia 1995 r. zaczyna działać Państwowa Służba Regulacji Rolnych i Geodezji przy Ministerstwie Rolnictwa. Założenia służby zostaną zatwierdzone później.

Gabinet ministrów omówił przebieg budowy odgałęzienia magistralnego gazociągu do Podrobia. Na te roboty budowlane zamierza się wykorzystać pożyczki zagraniczne, o co będzie się musiało zatroszczyć Ministerstwo Energetyki. Możliwość finansowania tego obiektu omówi się podczas ugodkowania programu inwestycji państwowych na lata 1995-1997.

Powzięto uchwałę przewidującą kompensatę wydatków na niezbędne leki i środki pomocy medycznej w czasie ambulatoryjnego leczenia funkcjonariuszy systemów Spraw Wewnętrznych i Ochrony Kraju, wojskowych, emerytów oraz członkom rodzin osób tych kategorii. Przewiduje się kompensatę 80 proc. bieżącej ceny leków i środków pomocy medycznej.

Zatwierdzono asygnowania budżetu państwa litewskiego na naukę i studia oraz założenia państwowej służby weterynaryjnej.

Byłemu indywidualnemu przedsiębiorstwu instrumentów biologii molekularnej — "Fermentas" SA "Biota" SA pozwolono pozostałe po wstępnej prywatyzacji mienia państwowego akcje, należące do państwa wykupić w 80 proc.

Członkowie rządu powzięli uchwałę o tantlejach urzędnikom państwowym, reprezentującym państwo (w radach nadzorczych wybranych w instytucjach, przedsiębiorstwach i organizacjach).

Zasadniczo zaaprobowano propozycję, by od 1 stycznia 1995 r. zasiłki socjalne były płacone rodzicom, których dochód jest mniejszy od dochodów wspieranych przez państwo. Zasiłek socjalny wynosi 90 proc. różnicy między wielkością wspieranych przez państwo dochodów rodziny a średnimi miesięcznymi dochodami rodziny. Od 1 stycznia 1995 roku dochody wspierane przez państwo wyniosą 75 litów miesięcznie na członka rodziny.

Ministerstwo Komunikacji obowiązuje od początku 1995 r. w całym kraju zorganizować przeprowadzenie przeglądów technicznych państwowych środków transportu drogowego i zadbaj o ich sprawność.

Ministerstwo Oświaty i Nauki zezwoliło na udzielenie licencji Litewskiemu Związkowi Teatru na założenie Pomaturalnej Szkoły Sztuki Teatralnej.

Powzięto uchwałę o finansowaniu instytucji służby zdrowia na 1995 r. Ustalono, że zwykłe wydatki (z wyjątkiem wydatków na remont budynków i budowli) finansuje Państwowa Kasa Chorych.

Zatwierdzono statut Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej.

Postanowiono, że z końcem 1994 roku, nie wykorzystana reszta budżetu państwa i budżetów samorządów, włącznie z nabytymi za środki budżetu oszczędności waluty zagranicznej, będących na rachunkach, do 20 stycznia 1995 r. zarządcy asygnacji zwracają odpowiedniemu budżetowi.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4410	4590
Marka niemiecka	15230	15852
Dolar amerykański	24004	24984
Funt brytyjski	37135	38651
Frank szwajcarski	18018	18754

Do kwestii spółek o specjalnym przeznaczeniu Sejm powróci po Nowym Roku

(Dokończenie ze str. 1.)

solidniejszych obiektów do grupy nie podlegających prywatyzacji przedsiębiorstw zaliczono sanatorium "Lituvia" oraz dom wypoczynkowy "Baltija", litewskie mennice, państwowe przedsiębiorstwa przeróbki metali szlachetnych "Lietpraba", Republikańskie Państwowe Biuro Inwentaryzacji, Projektowania i Usług, kolonie robót poprawczych ogólnego i surowego reżimu i in.

Według artykułu 2 ustawy miał być zatwierdzony wykaz przedsiębiorstw państwowych, które do 2000 r. musiały być przekształcone w spółki o szczególnym przeznaczeniu. 70 procent kapitału zakładowego tych przedsiębiorstw, według założenia rządu, należałoby do państwa, a 30 proc. — do osób prywatnych, tj. akcjonariuszy. Do grupy spółek o szczególnym przeznaczeniu zostały włączone przedsiębiorstwa Litewskiego

Państwowego Systemu Energetyki, państwowe przedsiębiorstwo naftowe w Kłajpedzie, "Naftotiekis" w Birżach, "Lietuvos dujos", lotniska w Wilnie i Kownie, "Lietuvos Geležinkeliai", "Lietuvos Avialinijos" i inne. W zgłoszonym przez rząd projekcie ustawy proponowano zabronić w tych przedsiębiorstwach gromadzenia i zwiększania akcyjnego kapitału osób fizycznych i prawnych w inny sposób, niż na mocy ustawy o prywatyzacji wstępnej, a po zreorganizowaniu ich w spółki o szczególnym przeznaczeniu wszystkie akcje należące do państwa musiały zostać zwykłymi imiennymi. Poza tym, zreorganizowanym przedsiębiorstwom zabroniono zmieniać status szczególnej spółki.

Po dyskusji nad wielkością kapitału państwowego, nad konkretnym 2 wykazem przedsiębiorstw, szczególnie prywatyzacji Ignalińskiej Elektrowni Atomowej oraz naftociągu, gazociągu i sieci elektrycznej, wjeć

głosów opowiedzieli się za alternatywnym wariantem wspomnianego artykułu, który zaproponował poseł Andrius Kubilius. Zakazuje on przedsiębiorstwom państwowym, wciągniętych do wykazu obiektów o szczególnym przeznaczeniu i zreorganizowanym w spółki o szczególnym przeznaczeniu zmiany statusu takich spółek, reorganizacji, zmniejszania kapitału zakładowego, zmiany proporcji między akcjami należącymi do państwa i innych akcjonariuszy do chwili przyjęcia ustawy o przedsiębiorstwach nie podlegających przekształceniu w akcyjne, prywatne i spółki o szczególnym przeznaczeniu.

Ten alternatywny wariant zasadniczo zmienia ustalenia rządu w kwestii 2 wykazu prywatyzacji przedsiębiorstw. Toteż minister gospodarki poprosił o przerwę w omawianiu ustawy. Zażądał zagrożenie, że wykaz przedsiębiorstw nie podlegających prywatyzacji nie nabierze mocy prawnej, jednak w wyniku kolejnego głosowania posłów pierwszy akapit projektu stał się ustawą, a w kwestii spółek o szczególnym przeznaczeniu Sejm będzie kontynuował dyskusję już po Nowym Roku.

Wypadki i wypadki

Zgodnie z informacją MSW RL 28 grudnia br. w republice dokonano 156 przestępstw, w tym były: 1 zabójstwo, 5 obrażeń ciała, 19 rabunków, 7 wyczynów zbrojnego chuligaństwa, 88 kradzieży mienia osobiste go obywateli, 25 — państwowego i spółek akcyjnych. Zarejestrowano 10 awarii ruchu drogowego, w których 1 osoba poniosła śmierć. Zanolowano 7 pojazdów. Znalezione zwłoki 6 denatów. Poszukuje się 90 zaginionych osób. Skradziono 13 samochodów, znaleziono 6. Zatrzymano 22 osoby podejrzane o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

28 grudnia br. w nocy na klatce schodowej domu nr 8 przy ul. Parko w Wilnie przy drzwiach własnego mieszkania znaleziono zwłoki I. Moroza (ur. 1954 r.) z kłutą raną szyi. Zatrzymano żonę denata z podejrzenia o popełnienie zabójstwa. Prowadzi się dochodzenie wstępne.

Obrażenia ciała

* 27 grudnia o godz. 22 min. 50 w podwórku szkoły przy ul. Daukšos 7 w Wilnie L. Lušys zranił nożem A.Z. Przetępał żadną 2 ciosy nożem w plecy nieletniemu chłopcu, który na skutek ciężkiego obrażenia ciała znajduje się w szpitalu. Organy ścigania poszukują L. Lušysa.

* 28 grudnia o godz. 14 min. 35 w podwórku domu nr 40 przy ul. Užuپیo w Wilnie znaleziono raną kobietę w wieku około 60 lat, którą napastnik zaatakował nożem w szyję. Bada się okoliczności wypadku. Poszkodowana znajduje się w szpitalu.

* 28 grudnia o godz. 20 min. 40 na ul. Tatarskiej w Wilnie znaleziono A. Kijeniczenkę z pobitą głową. W szpitalu dodatkowo ustalono złamanie żeber i kości nóg. Okoliczności wypadku ustala się.

Łupem — samochód, dolary, futra

* 28 grudnia o godz. 20 na ul. Antakalnio w Wilnie dwóch napastników grożąc pistoletem odebrało O. Gordiejewowi wóz opel omega, dokumenty i 200 litów.

* 28 grudnia w nocy do mieszkania A. Baranauskasa przy ul. Žibučio 5-94 w Olicie wtargnęło 3 rabusiów. Pobili oni właściciela mieszkania, udzierając siekiarą po głowie i zrabowali 2 telewizory, nadajnik radiowy i inne rzeczy.

* Podobnie 27 grudnia o godz. 21 min. 30 w Kownie do mieszkania M. Blondžiunasa przy ul. Šyturio

21-2 weszło 3 mężczyźn w maskach. Skrepowali oni poszkodowanego, a następnie skradli: 1400 dolarów, wyroby ze złota, telefon radiowy, inne rzeczy.

* 27 grudnia o godz. 21 do sklepu ZSA "Vaizba" znajdującego się w Wilnie przy ul. Kalwaryjskiej 21 weszło 4 osobników. Zbili oni sprzedawczynię Annę Karpową i skradli 12 skórzanych kurtek, futro i wyroby ze złota. Straty ustala się.

W Czerwonym Dworze — "czerwony kur"

28 grudnia w nocy we wsi Raudondvaris (rej. wileński) wybuchł pożar w pomieszczeniu gospodarczym J. Marcinkiewicza. Spalił się budynek i samochód M-412. Straty szacuje się na 10 tys. litów. Ustala się przyczynę pożaru.

Ostrzelano samochód

28 grudnia o godz. 11 min. 30 w Wilnie w podwórku domu przy ul. Musninkų został ostrzelany samochód "Latvija" należący do E. Piotrowskiego.

Tragedia rodziny kowieńskiej

W ubiegły wtorek w nocy w jednym z domków jednorodzinnych w Kownie przy ul. Kaniukų wydarzyła się zagadkowa tragedia. W domu znaleziono zwłoki 11-letniej dziewczynki. Zdaniem ekspertów dziecko ztrafiło się czadem. Obok zwłok dziecka siedziała jej matka, która znajdowała się w stanie szoku. Ulokowano ją najpierw w Kowieńskim Szpitalu Psychiatrycznym, a następnie w Kowieńskiej Klinice Akademickiej. W domu znaleziono też jej 8-letniego syna, u którego stwierdzono nadmierne ochłodzenie ciała: rąk, nóg, a także zapalenie płuc i zatrucie czadem. Chłopczyk znajduje się w dziale reanimacyjnym Kowieńskiej Kliniki. Matka nie mogła wskazać przyczyny tragedii, nie bowiem nie pamięta.

Przygotowała Leonarda JURGIELEWICZ

Rodacy — rodakom

Dary z Łodzi już wręczono

Przedwczoraj w Miednickiej Szkole Średniej odbyło się wzruszające spotkanie Żołnierzy Września mieszkających w gmieinie Miednickiej na tradycyjnym wigilijnym oplatku. Ponad 50 starych wiarusów z rodzinami spędziło przemile popołudnie. Zaszczycili swoją obecnością tę rodzinną uroczystość Konsul Generalny RP Dobiesław Rzemieniecki oraz attaché wojskowy ambasady RP w Litwie Andrzej Firewicz. Na zakończenie święta były wręczone paczki żywnościowe nadesłane z Łodzi.

Ponad 2,5 tony żywności, odzieży, środków higieny, książek przybyło do Wilna z Łodzi w ciężarówce z oznakowaniem Czerwonego Krzyża. Dary więc zostały też przekazane w przededniu Bożego Narodzenia siostrom zakonnym na Zwierzycy, Polskiej Macierzy Szkolnej, szkołom w Rakańcach i Starym Siole. Było też немало paczek imiennych dla mieszkańców Wilna. Odbiorcą wileńskim był ZG ZPL.

Ten bożonarodzeniowy prezent zawdzięczamy Towarzystwu Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Łodzi, p. Janinie Sarmackiej z "Bratniej Pomocy" (również Łódź), która ten transport osobście objęła patronatem. Tutaj w Wilnie nocleg gościom i opiekę nad transportem zapewniła Krystyna Surwiło, której ofiarodawcy wyrażają wdzięczność.

Jan ANDRZEJEWSKI



Premiera w Operze

Powrót "Don Kichota"

Co prawda, w wieczór noworoczny w Operze Wileńskiej rozbrzmiewać będzie nieodmiennie "Traviata" Verdiego, a miłośnicy baletu przyjąć mogą prezent w postaci "Don Kichota" L. Minkusa. Nową inscenizację, już kolejno piątą, pokazano wczoraj. Dziś — drugie premierowe przedstawienie, następnego — 6 stycznia.

"Nowy" "Don Kichot" na wileńskiej scenie — to dzieło słynnego w przeszłości rosyjskiego tancerza, dziś choreografa Władimira Wasiljewa oraz scenografów — braci Wiktora i Rafała Wolskich.

W przedstawieniu zaangażowana jest niemal cała trupa baletowa Tatiany

Siedunowej. Wśród nich — Loretta Bartusevičiūtė, Eglė Spokaitė, Kristina Kanišauskaitė, Aleksander Mołodow, Edvardas Smalaks, Witalij Wołoszin, Raimundas Minderis i in.

Premierowe przedstawienie odbyło się pod batutą głównego dyrygenta Opery Wileńskiej Jonasa Aleksy. Nie obyło się też bez dobroczyńcy. Bogate dekoracje i stroje ufundował bank "Hermis".

NA ZDJĘCIU: fragment nowej inscenizacji "Don Kichota" L. Minkusa na scenie Opery Wileńskiej.

Fot. Włodzimierz Gulewicz (ELTA)

Ach, te piękne Jasełka

W Szkole Średniej im. Józefa Ignacego Kraszewskiego dzieci i młodzież na czele z naszą katechetką Anną Mroczek a także kierownikiem "Pierwiosnków" Janiną Stupienko odtworzyły nam Narodzenie Dzieciątka Jezus, czyli Jasełka.

Po Jasełkach młodzi aktorzy podzieliли się oplatkiem z widzami składając nawzajem życzenia. To było wzruszające, a szczególnie, gdy widzami były dzieci z Domu Dziecka, dla których uczniowie klas początkowych zrobili własnoręcznie małe upominki.

Po takim dniu jeszcze bardziej uświadomiliśmy sobie, czym jest dla nas Święto Bożego Narodzenia.

Korzystając z okazji chciałabym złożyć serdeczne życzenia wszystkim moim znajomym, przyjaciółkom, a także czytelnikom "Kuriera Wileńskiego" z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku:



Niechaj gwiazda Betlejemka, która świeci Wam o zrouku Zaprowadzi Was do Szczęścia, W następującym Nowym Roku!

Agata STUPIENKO

NA ZDJĘCIACH: fragmenty przedstawienia.

Fot. Zbigniew Markowicz

Rosja



Walki już toczą się w Groznych

Rosjanie używają rakiet naprowadzanych laserem

Warunki atmosferyczne pozwoliły w czwartek rosyjskiemu lotnictwu rozpocząć bombardowanie stanowisk sił czeceńskich przy użyciu nowoczesnej, superdokładnej broni.

Rosyjskie samoloty wykorzystują rakietę i bomby sterowane laserem, co — jak twierdzą moskiewscy wojskowi — pozwala praktycznie wykluczyć ofiary wśród ludności cywilnej. Celem ataków rosyjskiego lotnictwa jest przede wszystkim broń

pancerna i stanowiska artylerijskie sił Dudajewa.

Rosjanie zniszczyli osobisty śmigłowiec Dudajewa

Według sztabu rosyjskiego w Mozdoku, w czwartek w południe rosyjskie samoloty zniszczyły osobisty śmigłowiec Dżochara Dudajewa i dwa mosty na rzece Argun.

Czeceńcy zemstczą się na "inspiratorach wojny"

Wiceprezydent Czeczenii Żalichman Jandarbijew oświadczył, że w ciągu

kilku ostatnich dni z Grozno skierowano na terytorium Rosji co najmniej trzy grupy czeceńskich bojowników, których zadaniem jest dokonanie zemsty na "inspiratorach wojny w Czeczenii". Celem ataków czeceńskich terro-

rystów mają być rosyjscy politycy, wyżsi oficerowie i członkowie ich rodzin.

Przedstawiciel rosyjskiego kontrwywiadu (FSK) Władimir Tomarowski ocenił oświadczenie Jandarbijewa jako "przejaw polityki terroryzmu państwowego reżimu w Groznych". Tomarowski powiedział, że służby specjalne Rosji podjęły stosowne działania, aby udaremnić możliwe akty terrorku. Wzmocniono m.in. ochronę przedstawicieli rosyjskich władz federalnych i lokalnych.

Rozpoczęły się "realne działania w celu zajęcia Grozno"

Sztab w Mozdoku potwierdził, że rosyjskie wojska rozpoczęły "realne działania w celu zajęcia Grozno". Walki toczą się już w granicach miasta. Odgłosy kanonady artylerijskiej i broni maszynowej słychać w centrum miasta.

Przebywający wciąż w Groznych rzecznik praw obywatelskich Rosji Siergiej Kowalow twierdzi, że w rezultacie walk na przedmieściach Grozno i ostrzałów raketowo-artylerijskich są liczne ofiary, zarówno wśród bojowników czeceńskich, jak i ludności cywilnej miasta. Obie strony nie ujawniają swoich strat, a wyolbrzymione dane o stratach przeciwnika mają wyraźnie propagandowy charakter.

Grozny szturmują 80 tys. żołnierzy

Korespondent rosyjskiej telewizji NTW poinformował z Grozno, że w natarciu na miasto bierze udział kilkaset pojazdów opancerzonych i do 80 tysięcy żołnierzy.

Według niektórych źródeł, w rejon walk Rosjanie skierowali trzynaścioro w odwodzie w Mozdoku oddziały powietrzno-desantowe, specjalne jednostki antyterrorystyczne oraz brygadę GRU (rosyjskiego wywiadu wojskowego), przeszkoloną do walk w mieście.

Rosjanom opór stawia 15 tys. bojowników

Wicedyrektor FSK (Federalnej Służby Kontrwywiadu) Rosji Walentin Sobolew ocenił liczebność sił czeceńskich na 15 tys. bojowników, w tym około tysiąca najemników z Afganistanu, Kaukazu, Ukrainy i niektórych krajów arabskich. Sobolew powiedział, że jeśli Dżochar Dudajew zostanie wzięty do niewoli, to będzie sądzony według norm kodeksu karnego Rosji i dekretu Jelcyna o walce z przestępczością zorganizowaną.

Turcja udzieli Dudajewowi azylu politycznego

Agencja "Postfactum" informuje, że Turcja oficjalnie zgodziła się na udzielenie Dudajewowi azylu politycznego. Według "Postfactum", w jednej z miejscowości oczekują dwa tureckie śmigłowce, aby wywieźć Dudajewa wraz z rodziną i najbliższymi współpracownikami z Czeczenii.

NA ZDJĘCIACH: to czeceńskie "amazonki" będą broniły Pałacu Prezydenckiego w Groznych. Przez ostatnie kilka tygodni na stolicę Czeczenii spada "grad" pocisków wystrzelanych z takich właśnie armat.

Fot. EPA — ELTA



Stolica Czeczenii to miasto, w którym stacjonowali Polacy

W związku z walkami, jakie od dwu tygodni toczą się o stolicę Czeczenii, warto przypomnieć, że Grozny jest miastem, w którym przez wiele lat stacjonowali Polacy.

Grozny powstał w 1818 roku jako stacja kozacka na tzw. linii kaukaskiej. Skierowano tam kilkuset Polaków — żołnierzy wojsk Księstwa Warszawskiego, którzy dostali się do carskiej niewoli w 1812 roku i zostali wcieleni do armii rosyjskiej. Wielu z nich pożeniło się z kozaczkami i pozostało na stałe na północnym Kaukazie.

Po raz drugi Polacy znaleźli się w Groznych w 1832 roku. Skierowano tam kilka tysięcy byłych uczestników Powstania Listopadowego, wcielonych do armii carskiej i postanych na północny Kaukaz do walki z Czeczenami. Trwała wówczas długotrwała wojna z "buntowniczym imamem Szamillem", który kierował powstaniem Czeczenów. Wielu Polaków przeszło zresztą na stronę Szamila i walczyło z Rosjanami do 1857 roku, kiedy to powstanie czeceńskie zostało ostatecznie stłumione.

Bośnia

Fikret Abdić "zaakceptował werbalnie" rozejm w Bihaćlu

W czasie rozmów z dowódcą UNPROFUR gen. Michaelem Rose'em lider secesjonistów muzułmańskich sprzymierzonych z Serbami Fikret Abdić "zaakceptował werbalnie" to, że rozejm będzie obowiązywał również na liniach frontu w enklawie Bihać. Rozejm obejmujący całe terytorium Bośni, który wszedł w życie 24 grudnia, nie był respektowany przez oddziały Abdićia i wspierające je siły Serbów chorwackich.

Po rozmowach z Abdićiem w enklawie Bihać gen. Rose wyraził zadowolenie z osiągniętych wyników i poinformował, że rozejmem zainteresowani są też Serbowie chorwaccy, udzielający wsparcia artylerijskiego oddziałom Abdićia. Rose zaproponował stronom walczącym "zamrożenie linii frontu" i natychmiastowe wygaszenie walk.

Władze Bośni zapowiedziały, że jeśli ludzie Abdićia i wspierający ich Serbowie nie zaprzestają szturmów na enklawę Bihać, to Sarajewo nie przystąpi do rokowań w sprawie ustanowienia trwałego rozejmu w całej Bośni.

Ukraina

Kryzys zadłużeniowy paraliżuje energetykę

Wzajemne zadłużenie przedsiębiorstw paraliżuje energetykę ukraińską i uniemożliwia elektrowniom zakup nowych nośników energii — twierdzi przedstawiciel rządu.

Jak podał wiceminister energetyki Aleksiej Szeberstow, kopalnie, huty i przedsiębiorstwa innych branż winne są elektrowniom 19,7 biliona karbowanców. Równocześnie użytkownicy energii zalegają siłownikom jądrowym z spłatami długów w wysokości siedmiu trylionów karbowanców. Z kolei producenci energii winni są dostawcom ropy naftowej, węgla i gazu 29,8 biliona karbowanców.

Wyprodukowanie jednej kilowatogodziny energii kosztuje około 2000 karbowanów, natomiast użytkownicy płać dzięki istnieniu różnych taryf specjalnych średnio zaledwie 99 karbowanów — powiedział Szeberstow, podkreślając że oszczędzanie energii traci w tych warunkach sens.

Zdaniem wiceministra, system energetyczny na Ukrainie jest w najgorszym od II wojny światowej stanie. W Kijowie prawie wszystkie zakłady stoją w związku ze wstrzymaniem dostaw prądu. Z kolei podjęta przez rząd decyzja o ograniczeniu ze względów oszczędnościowych programu telewizyjnego do zaledwie czterech godzin dziennie wywołuje w społeczeństwie wiele protestów.

Białoruś

Milicja i prezydent robią porządki

Pod presją milicji, opuścił w środę swój gabinet redaktor naczelny jednego z największych białoruskich dzienników "Sowieckaja Białorusija" Igor Osinski, zwolniony z funkcji dekretem prezydenta, formalnie za niewłaściwą gospodarkę finansową. Kontrolę prowadziła prezydencka służba, wnioskując o dymisję, ale do dziś nie przedstawiając Osinskiemu oficjalnie wyników kontroli i nie dając mu w ten sposób podstaw do złożenia wyjaśnień.

Osinski ponosi karę za krytykę prezydenta

Powszechnie ocenia się, że Osinski poniósł karę za krytyczną wobec prezydenta Aleksandra Łukaszenki linię gazet i opublikowanie jednego z wydań z białymi plamami, w miejscu gdzie miał być wydrukowany raport jednego z deputowanych o korupcji w otoczeniu prezydenta. Pełny zakaz publikacji tego raportu obowiązuje wszystkie białoruskie gazety. Teraz wprowadzono też zakaz drukowania gazet z białymi plamami.

Przed gabinetem redaktora ustawiono milicyjny posterunek

Przed gabinetem b. naczelnego urzędniczego milicyjny posterunek. Osinski nie zamierza zdać o niego wstawać,

ale zamiera chodzić do redakcji, bo z pracy nie czuje się zwolniony.

Zespół zaprotestował publicznie wobec decyzji prezydenta, dopatrzył się w działalności prezydenckiej administracji naruszeń konstytucji. W porozumieniu z zespołem, w śróde grup deputowanych Rady Najwyższej wystąpiła oficjalnie Inicjatywa Prokuratury Generalnej o podjęcie dochodzenia w tej sprawie.

"Możecie odejść i założyć własną gazetę"

W środowym wystąpieniu telewizyjnym, prezydent uznał decyzję zakazującą publikacji raportu o korupcji w jego otoczeniu za właściwą, a sam raport za akcję przeciwko niemu, zorganizowaną przez Białoruski Front Narodowy. Świadczą o tym fakt, iż prezydent nie mówił o raporcie deputowanego, a

o "raporcie BFN". Zespołowi "Sowieckiej Białorusii" powiedział z ekranu, że daje mu swobodę. "Możecie odejść i założyć za własne pieniądze swoją gazetę, ale "Sowieckaja Białorusija" jest narodowa i taka zostanie" — mówił Łukaszenka.

"To jest już wyraźnie państwo policyjne"

Osinski powiedział, że zapewne taką właśnie decyzję podejmie, jeśli nie cały zespół, to jego trzon. Wcześniej zespół ogłosił stan gotowości strajkowej. Osinski powiedział jednak, że nie przewiduje długiej walki. "To jest już wyraźnie państwo coraz bardziej policyjne i sam będę powstrzymywał kolegowo przed narazaniem ich i ich rodzin na represje. Będę przeciwni okupowaniu redakcji, natomiast zrobię wszystko, byśmy założyli niezależną gazetę" — powiedział Osinski. Zapowiedział też, że na pewno wystąpi przeciwko Łukaszenkowi z pozwem do sądu w obrocie dobrego imienia, w które prezydent — jego zdaniem — ugodził, mówiąc w telewizji o finansowych machinacjach zwolnionego przez siebie redaktora. Osinski do żadnych machinacji się nie pociuwa.

Polityka

Wniosek prezydenta o odroczenie rozprawy

Na wyznaczoną na czwartek rozprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie ustawy podatkowej nie stawia się żaden przedstawiciel wnioskodawcy, czyli prezydenta.

Tuż po rozpoczęciu rozprawy przewodniczący TK Andrzej Zoll poinformował, że do Trybunału wpłynęło pismo prezydenta o odrocze-

nie rozprawy i wyznaczenie nowego jej terminu, nie wcześniejszego, niż po upływie miesiąca od złożenia wniosku. Pozostali uczestnicy postępowania — przedstawiciele Sejmu, Ministerstwa Finansów i Prokuratura Generalnego — wnieśli o nie uwzględnienie tego wniosku. Trybunał zarządził przerwę w rozprawie.

Rozmowy rządowo-związkowe zerwane

Rozpoczęte 27 bm. w Ministerstwie Zdrowia rozmowy rządowo-związkowe na tematy płacowe zostały zerwane przez związkowców z "Solidarnością" po ok. 30 min. od ich wznowienia.

Przedstawiciele "S" podjęli taką decyzję po zapoznaniu się z przedsta-

wionym przez min. zdrowia Ryszarda J. Żochowskiego komunikatem ze śródowych obrad Rady Ministrów, która zajmowała się m.in. kwestią reformy ochrony zdrowia, w tym problemami płacowymi. Związkowcy uznali, że strona rządowa nie wywazała się ze składanych obietnic.

Cimoszewicz o dymisji Olechowskiego

Wicepremier i minister sprawiedliwości Włodzimierz Cimoszewicz pytany, czy minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski powinien podtrzymać swą decyzję o dymisji stwierdził, że "dobrze by było, gdyby poczekał na wykładnię Trybunału Konstytucyjnego, bo ona jednoznacznie stwierdzi, czy były powody do składania dymisji czy nie".

"W moim przekonaniu powody były, ale niech o tym orzeknie Trybunał" — dodał Cimoszewicz.

Olechowski złożył rezygnację z funkcji ministra SZ po tym, jak znalazł się na liście akcji "czyste ręce".

Finanse

Złotówka w ciągu ostatnich 5 lat

Średni kurs dolara wynoszący ok. 24,5 tys. zł, wyznacza długą drogę, jaką Polska naradowała walutę i gospodarka przeszła od 1 stycznia 1990 r. Tego dnia ruszyła reforma Balcerowicza, która oznaczała otwarcie polskiej gospodarki na świat, zatem jej wystawienie na twardą walkę konkurencyjną.

Kurs 9,5 tys. za 1 dolara przetrwał 17 miesięcy

Kotwicą ogłoszonego programu stabilizacyjnego, która — jak się okaże — spełni swoje zadanie, było ujednoczenie kursu złotego. Ministerstwo finansów ustaliło go wtedy na poziomie 9,5 tys. zł za 1 dolara amerykańskiego. Taka relacja przetrwała 17 miesięcy, także dzięki istnieniu tzw. Funduszu Stabilizacyjnego, utworzonego przez kilkanaście państw Zachodu. Zebrany przez nie 1 mld dolarów US, z małym ogonkiem, był wystarczającą i skuteczną zapórą antyinflacyjną. Senty, owszem, rosły, ale powoli.

Wprowadzenie tak pojętej wymiennalności było rewolucją finansową oraz jednoznaczny i czytelnym sygnałem dla świata, iż Polska wchodzi na drogę gospodarki rynkowej. Rezydenci, czyli ludzie mieszkający w Polsce na stałe, przestali mieć

problemy z zakupem waluty na import towarów. Mało tego, mogli swobodnie wymieniać złotówki na dewizy, jeśli potrzebowali je na sfinansowanie trzech rodzajów usług: transport, spedycja, ubezpieczenie. Zresztą, walutę mogli nabyć i na inne cele, jeśli je dokładnie udokumentowali.

Złotego trzeba było jednak zdevaluować

W maju 1991 r. trzeba było jednak złotego zdevaluować, o 17 proc., bowiem na skutek wahań pozycji dolara na rynkach międzynarodowych, pogarszały się warunki handlu dla polskich przedsiębiorców. Aby te wstrząsy zamortyzować, skomponowano jednocześnie tzw. koszyk walutowy. Jego skład pozostał od tamtego czasu niezmieniony: dolar amerykański, funt brytyjski, frank szwajcarski i frank francuski.

Zastosowano pełznącą dewaluację

Aby trochę zrehabilitować eksporterów straty, wyinkasować inflacji, w listopadzie tego samego roku, w praktyce bankowej pojawiła się pełzająca dewaluacja. Najpierw co tydzień, później codziennie, a teraz na bieżąco podaje się kursy walut. Od listopada 1991 roku, stopa spadku wartości polskiego pieniądza wynosiła 1,8 proc. miesięcznie. W sierpniu 1993 r. — obniżono ją do 1,6 proc., we wrześniu br. — zmniejszono do 1,5 proc.. Od listopada br., złoty jest co miesiąc deprecjonowany o 1,4 proc. wobec dolara US. Spowolnienie tempa było możliwe dzięki wzrostowi rezerw dewizowych, a także niższej inflacji.

Mimo zastosowania mechanizmu pełzającej deprecjacji, złoty był potem jeszcze dwa razy skokowo dewaluowany: w lutym 1992 r. — o 12 proc., i w sierpniu 1993 — o 8 proc..

9,5 tys. za 1 dolara, w styczniu 1990 r., i ok. 24,5 tys. 28 listopada 1994, jest drogą długą, ale świetnie obrazującą polskie wysiłki, by gospodarczy surrealizm zastąpić realizmem.

Gospodarka

Nowa taryfa celna od 1 stycznia

Rada Ministrów RP przyjęła rozporządzenie wprowadzające w życie od 1 stycznia 1995 r. nową taryfę celną. Taryfa określa m.in. nowy poziom stawek podstawowych na artykuły przemysłowe i ryby w związku z realizacją postanowień porozumienia końcowego rundy urugwajskiej GATT.

Zgodnie z rozporządzeniem, przy realizacji kontraktów zawartych na 14 dni przed wejściem w życie nowej taryfy, będzie można również stosować stare stawki celne, jeżeli są one korzystniejsze.

Z życia wzięte

Wpadka na Hejnalicy

Już dwa razy w tym miesiącu nawalili strażacy trąbiący hejnał na wieży Bazyliki Mariackiej w Krakowie. Najpierw wymieniano okna, więc nie można było wystawiać trąbki na zewnątrz. Potem nowe okna się zacięły i nie dały się otworzyć. Cały Kraków zadrażał ze zgrozy — takiej wpadki nie było od czasów tatarskiego najazdu.

Pod pierzyną najbezpieczniej

W Chorzowie po wybuchu gazu zawałił się dom. Mieszkało w nim sześć rodzin. Eksplozję spowodował niedoszły samobójca, który odkręcił kurki w kuchence. Mężczyzna żyje, ale jest ciężko poparzony. Sąsiedzi, śpiącego w mieszkaniu obok, przywaliła ściana. Sam wyrzwał się spod sterty cegieł. Ratownikom powiedziało, że czuje się bardzo dobrze i do żadnego szpitala nie pojedzie. — Uratowała go gruba pierzyna, którą był przykryty — stwierdzili strażacy — gdyby nie pierzyna, już by nie żył.

Dola wieszca

Adamowi Mickiewiczowi stojącemu na pomniku w Przemyślu po raz kolejny ukradziono geście pióro z ręki. Władze miasta zastanawiają się, czy można by zastąpić pióro czymś innym, trudniejszym do zabrania. Niezła byłaby maszyna do pisania starego typu z długim walkiem. Wielkie to, nieporęczne, ciężkie i trudne do ukrycia.

Świąteczny rodzynek na zielonej granicy

Tylko jedną osobę usiłującą przejść przez zieloną granicę do Niemiec zatrzymali w świętą funkcjonariusze Pomorskiego Oddziału Straży Granicznej. Był nią obywatel b. Jugosławii udający obywatela b. Czechosłowacji. W "normalne" dni liczba ludzi nielegalnie forsujących granicę waha się od kilku do kilkunastu.

Przestępczość

Warszawska Policja — podsłuchiwana

W jednym z pomieszczeń gmachu Komendy Głównej Policji przy ul. Puławskiej w Warszawie specjalne, wewnętrzne komórki policyjne wykryły kilka dni temu urządzenia podsłuchowe.

Dzień przed Wigilią aresztowano pracującego w KGP oficera, podejrzanego o zainstalowanie aparatury. Prokurator Stefan Zsuzkiewicz zarzucą mu podjęcie działań mających na celu ujawnienie tajemnicy służbowej. Prokurator Ryszard Kuciński wyklucza szpiegowski kontekst "bardzo śmierzdzącej" — jak to określili — sprawy.

Prokuratura nie ujawnia bliższych danych o podejrzanym; nie ustalono też motywów, jakimi się kierował.

Wojsko

Polski generał ma utworzyć misję obserwatorów ONZ w Tadzycystanie

Utworzeniem misji obserwatorów ONZ w Tadzycystanie zajmie się gen. dyw. Roman Misztal.

Sekretariat Narodów Zjednoczonych zwrócił się do władz polskich z propozycją powierzenia tego zadania Misztalowi po wydaniu 16 bm. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji dotyczącej powołania misji.

W skład międzynarodowej placówki ONZ ma wejść 40 oficerów — obserwatorów, w tym dwóch Polaków. Cała misja wraz z niezbędnym zapleczem będzie liczyła ok. 80 osób.

Głównym zadaniem placówki będzie obserwacja i informowanie

ONZ o konfliktach między siłami zbrojnymi postkomunistycznych władz Tadzycystanu, a demokratyczno-islamską opozycją. Obserwatorzy mają też utrzymywać stałe kontakty z powołaną kilka miesięcy temu komisją mieszaną, w skład której weszli przedstawiciele rządu i opozycji.

Wojna domowa w Tadzycystanie wybuchła w 1992 r. po odejściu prezydenta Rachmona Nabijewa.

Gen. Misztal powrócił niedawno z Syrii, gdzie był dowódcą Sił Pokojowych UNDOF na Wzgórzach Golan. Jest doświadczonym dyplomata woj-skowym.

Od 1995 roku znowu będą powoływani absolwenci studiów

W 1995 r., po trzech latach przerwy, absolwenci wyższych uczelni znowu będą powoływani do wojska — informuje Sztab Generalny WP. Z powodu braków finansowych przez ostatnie trzy lata absolwenci, na mocy zarządzenia szefa SG WP, nie byli powoływani do "długotrwałego przeszkolenia wojskowego".

Absolwenci z 1993 r., którzy

mając możliwość odbycia tego przeszkolenia zrezygnowali (bo nie było takiego obowiązku), powinni obecnie złożyć we właściwej Komendzie Uzupelnienie pisemne oświadczenie o rezygnacji. Po jego złożeniu wszyscy mają być przeniesieni do rezerwy.

Długotrwałe przeszkolenie wojskowe absolwентов szkół wyższych trwa 5 miesięcy.

Polskie rodziny w cyfrach

Z badań nad sytuacją polskich rodzin w latach 1985 — 1993 wynika, że Polacy częściej niż mieszkańcy innych krajów rozwiniętych decydują się na małżeństwo. Tylko 7 proc. dzieci przychodzi na świat w związkach pozamałżeńskich — zauważyła na konferencji prasowej w Głównym Urzędzie Statystycznym Irena Kowalska z Instytutu Statystyki i Demografii SGH.

Dlaczego rozpadają się polskie rodziny

Z badań GUS wynika, że od początku lat 90-tych liczba zawieranych związków małżeńskich jest niższa od liczby rozwodów. Główne przyczyny rozpadu małżeństwa to: zdrada, nadużywanie alkoholu, brak zainteresowania sprawami rodzinnymi (głównie ze strony mężczyzn) i niemożliwość porozumienia się małżonków w sprawach życia codziennego.

Co dziesiąty Polak jest osobą niepełnosprawną

Niekorzystnym zjawiskiem dotyczącym rodzin w Polsce jest znaczny wzrost inwalidztwa. Co dziesiąty Polak jest osobą niepełnosprawną, a częściej niż co piąta rodzina jest rodziną z przynajmniej jedną osobą niepełnosprawną. Najpoważniejszymi przyczynami inwalidztwa są choroby cywilizacyjne: serca i układu krążenia.

Z przeprowadzanego co kwartał badania aktywności ekonomicznej ludności wynika, że poważnym problemem polskich rodzin jest bezrobocie.

W połowie br. objęło ono 16,6 proc. ludności. W co ósmej rodzinie bezrobotni są oboje rodzice, a co siódma rodzina z osobą bezrobotną jest rodziną niepełną.

Prawie 40 proc. polskich rodzin jest zadowolonych ze swej sytuacji mieszkaniowej

Ok. 40 proc. polskich rodzin ocenia swoją sytuację mieszkaniową jako dobrą, a 17 proc. jako złą lub bardzo złą. Ok. 30 proc. młodych małżeństw mieszka ze swoimi bliskimi ze względu na brak możliwości usamodzielnienia się.

Połowa rodzin co drugi dzień nie jada posiłków mięsnych

Blisko co dziewiąta rodzina w Polsce odczuwa niedobór pożywienia. Prawie połowa rodzin w Polsce przynajmniej co drugi dzień nie jada posiłków mięsnych. Według badanych, dla lepszego zaspokojenia potrzeb żywnościowych rodzin potrzebne byłoby poprawienie ich sytuacji dochodowej i większe zróżnicowanie cenowe produktów.

Statystyka

Niezbędne jest wprowadzenie "płacy rodzinnej"

Zdaniem Ireny Kowalskiej, aby poprawić sytuację polskich rodzin, należy stworzyć system społecznego zabezpieczenia rodziny, który gwarantowałby zachowanie standardu ekonomicznego przynajmniej na poziomie przeciętnym, niezależnie od tego, czy matka pracuje zawodowo. Kowalska postuluje także wprowadzenie "płacy rodzinnej", który pozwoliłby rodzinie pokryć koszty związane z opieką nad dziećmi.

Średni wiek kobiet w momencie narodzin pierwszego dziecka wynosi w Polsce 22,6 lat. Odstęp między kolejnymi narodzinami ulega skróceniu, co powoduje, że tylko 5 proc. kobiet po ukończeniu 35 lat decyduje się na urodzenie dziecka.

Z badań wynika, że obniża się wiek inicjacji seksualnej. Ponad 30 proc. chłopców i ok. 20 proc. dziewcząt w wieku 17 lat ma za sobą pierwsze doświadczenia seksualne. Trzy czwarte osób podejmujących współżycie nie stosuje żadnych środków antykoncepcyjnych. Najczęstszym zabezpieczeniem jest stosunek przerywany (46 proc. w grupie przynajmniej do ostryżności) i przerwanie tyłu (32 proc.). W efekcie blisko połowa poczęt to ciąże nieplanowane, w tym ok. 30 proc. — niechciane — twierdzą eksperci.

W czym na bal

Co nam Paryż! Grunt to dobra zabawa!

Bal Sylwestrowy jest świętem, które kojarzy się z bajką i każda z nas chciałaby tego wieczoru być podobna do tajemniczej Księżniczki. Czy to się wszystko uda? Wątpię. Bo i możliwości nasze nie są królewskie i nie każdy będzie spotykał Nowy Rok w rozkosznej sali. Ale król zabroni pomarzyć?

Paryżanki będą spotykały w tym roku Sylwestra w:

lamie, jedwabiach, atłasie, muslinach, szifonach, aksamicie. Dominują nasycone, intensywne, bogate kolory: ciemna czerwień, granat, zieleń, czerni również, ale obowiązkowo z dodatkami innych kolorów. Długość i strój różny. Połączenia akksamitu z przezroczystymi tkaninami, jedwabiem, lamą daje wspaniały efekt. Bardzo rzadko można zobaczyć sturj uszyty z jednego rodzaju tkaniny. Modne jest połączenie "bardziej solidnej" góry z przezroczystą, marszczoną spódnicą. Paryscy kreatorzy mody zrobili spódnice, by jak najbardziej wyeksponować, podkreślić piękno kobiety.

W wieczorowych propozycjach zdecydowanie dominują długie, szerokie spódnice. Nie znaczy to, że krótkie nie modne. Wielu łączy krótką obcisłą spódniczkę z nakładaną na nią długą, szeroką, rozciętą z przodu aż do pasa; krótką spódniczkę można również zamienić spodenkami. A propo, spodnie modne są i szerokie, i wąskie, i krótkie, i długie, ale na Sylwestra w Paryżu będą królowały spódnice.

Gorsceki różnego rodzaju podkreślają talię każdej, kto ją posiada, tunkii skryja fakt, że ktoś jej nie ma. Przezroczyste tkaniny wstawia się wszędzie, gdzie tylko na to pozwala przyzwyczajenie, miejsca nie przeznaczone dla oka ogółu skrywa akksamit, jedwab.

Zakiet z lamą narzucony na przezroczystą sukienkę wygląda naprawdę wspaniale.

Talia na miejscu przez naturę wyznaczonym, lub też nieco wyżej. Sukienki z obniżoną talią w tegorocznych paryskich pokazach mody zabrakło.

Na wybiegach paryskich podczas pokazów kreacji Sylwestrowych nie było również ciężkich buciurów, czy strojów a la "z psiego gardła". Były natomiast pantofelki na wysokim obcasie cienkim, równym na całej długości, lub nieco rozszerzającym się przy samym dole, były też buciki z atłasu sznurowane nieco powyżej kostki, lub do kolana, czy też buciki o długich północzochowatych z tej samej tkaniny co i cały strój sięgających brzegu krótkiej spódniczki cholewach. W strojach dominowały przepych, blask, skomplikowany krój i elegancja. Większość



proponowanych kreacji była dwu-, trzech- lub nawet więcej częściowa.

Mężczyźni również preferowali styl eleganckiego gentelmena potrafiącego dorównać swojej księżniczce.

A co mogą nasze Kopciuszkiny?

W każdym stroju grunt to dobre samopoczucie i chęć zabawy. Wybierając się na Sylwestra pierwsze, co trzeba uwzględnić, to miejsce, gdzie się będzie odbywała zabawa. Jeżeli na dachy, za miastem, to lepiej jest zabrać ze sobą ciepły sweter niż elegancką sukienkę mini. Nie warto też wystrój się jak "Babcia mojej mamy", jeżeli ma się "naście" lat. Jeżeli kogoś nie stać na nową sukienkę na Sylwestra, zapamiętajcie, że nawet w małej czarnej z narzuconym na ramiona kawałkiem przezroczystej tkaniny będziecie wyglądały jak księżniczki z bajki, jeżeli będziecie się tak czuły.

Sylwester ma to w sobie, że pozwala na wszelkie szaleństwa. Możecie owinąć się w kawałek tkaniny, którego mama jeszcze nie pozwala "psuc" na sukienkę, upiąć go fantazyjnie byszczącą broszką i zabawić się w starożytną Rzymiankę, czy Hinduskę w sari. Można wymyślić wiele rzeczy w zależności od zasobów naszej własnej szafy i szafy waszej mamy, a może nawet babci. Niech was nie niepokoi to, że "normalni" ludzie tak nie chodzą, przecież to Sylwester. Można przysięść nawet ubraną w worek, byle tylko udało się wam wymyślić odpowiednią "legendę stroju".

Pamiętajcie, że Sylwester pozwala na wszystko, oprócz znudzonej miny.

Jolka Rys. J.M.

Demesio!

Prasyciau atsiliiepi tamsia-plauki, usuatą sa juoda meqeta sportine kepuraitė vai kinę, š.m. XII. 2 d. penk tadienų rytą prieš devynias važiavusi 7-to maršruto troleibusu iš Justiniškių iki P.Cvirkos stotelės

Tu sėdėjai troleibuso gale, aš į jį įlipau Lūžiu stotelėje, stovėjau greta Tave. Klausiau Tave, kiek valandų, ar be 3-jų devynios, ar labai skubi ir kt.

Tu išlipai P.Cvirkos stotelėje, aš dėl spūsties nespeėjau išlipti ir pasakyti Tavo svarbų dalyką.

Man galima parasyti!

PRO i CONTRA

MAGAZYN MŁODZIEŻOWY

Nastolatek też ma serce

Przyjaźń daje początek miłości

Było gorące lato. Nudziłam się. Nie miałam nic do roboty, więc posłam pospacerować nad rzekę. Usiadłam na brzegu i rozmyślałam o różnych rzeczach. Byłam tak zamyślona, że nie zwróciłam uwagi, że jakiś nieznamy chłopak przywitał się ze mną. Nie czekając na odpowiedź, chłopak usiadł obok i zaczął mówić o swoim życiu. Miał na imię Marek. Potrzebował kogoś opowiedzieć o tym, co go niepokoiło. Miał świetną okazję, bo trafił na dobrego słuchacza. Dowiedziałam się, że poznała go dziewczyna. Był w rozpaczy.

Każdego wieczoru spotykaliśmy się i staliśmy się dobrymi przyjaciółmi. Pocięszaliśmy go jak mogłam. Mówiłam mu, że znajduje się jedyna, którą pokocha i będzie szczęśliwy. Traktowałam Marka jak kolegę. Lecz z każdym dniem rosło we mnie coś innego niż przyjaźń. Bałam się przyznać sobie, że się zakochałam. Ukrywałam swoje uczucia i każdego wieczoru przeżywałam koszmarny, gdy słuchałam opowiadania Marka o jego dziewczynie. Słowa były dla mnie bolesne. Nie zważając na to, słuchałam go, radziłam, pocieszałam.

Zbliżał się koniec wakacji. Bałam

się nawet pomyśleć o rozstaniu z Markiem. Jednak ten dzień nadszedł. Byłam jak na igrzyskach, wszystko waliło się z rąk. Nie mogłam doczekać chwili, kiedy go zobaczę.

Przyszłam godzinę wcześniej. Myślałam, że byłam daleko, a serce przepełnione gorczą. Zjawiał się Marek. Staraliśmy się uśmiechać i zachowywać się jak zawsze. Nie wytrzymałam, nie mogłam dłużej ukrywać swoich uczuć. Marek zauważył, że coś ze mną nie jest w porządku. Był także zdenerwowany i zachowywał się dziwnie. Miłczyliśmy. Rozmowa nam się nie kleiła. Nie mogliśmy znaleźć odpowiednich słów.

Było już późno, postanowiliśmy wracać. Lecz Marek zatrzymał mnie i powiedział, że musimy porozmawiać o nas. Byłam zdziwiona. Gdy zająztałam mu w oczach, Marek wahał się i jakąś walką wewnętrzną. Chciał mi coś powiedzieć, lecz wahał się i bał. Po długim milczeniu, jednym tchem Marek wyznał, że kocha mnie. Byłam najszczęśliwszą na świecie!

Renata K.

Z poczty redakcyjnej

Klub Młodzieży Alternatywnej: za i przeciw

Zgodnie z obietnicą kontynuujemy dyskusję o Klubie Młodzieży Alternatywnej. Dziś kolejne fragmenty wypowiedzi. Przepraszamy tych Czytelników, których listów z powodu braku miejsca nie zamieściliśmy w całości.

Kilka słów o prawie do buntu i o prawie do szacunku

Artykuł p. Jolanty Masian pt. "Młodzież, owszem, ale czy alternatywna?" poprzedzony rozmową z działaczem klubu Młodzieży Alternatywnej p. Aleksandrem Radczką ("K.W." z 10 list. br.) potraktowałam jako zaproszenie do dyskusji. Przede wszystkim dlatego, że zdziwił mnie jego ironiczno-pogardliwy ton. Coś się zdarzyło, zorganizowała się grupa młodych ludzi, którzy poszukują dla siebie i swoich rówieśników sposobu na życie. Wszyscy narzekamy, ale od młodzieży, licho wie czemu, wymaga się, aby była konstruktywna i optymistyczna (...)

Młodzi mają prawo do buntu, tylko

Taka młodzież będzie rządzić światem

Z uwagą przeczytałam artykuł o klubie Polskiej Młodzieży Alternatywnej w "K.W." z 10 listopada br. (...)

Nie myślę, że młodzież taka będzie mogła coś stworzyć. Autorka potraktowała tę młodzież nieco pobłaźliwie, jak małe dzieci, które trzeba skarcieć, ale równocześnie dodać otuchy na przyszłość. Taka młodzież i tacy jej przedstawiciele nie mają racji bytu. Ku czemu idziemy? Ku pełnej negacji tego, co stworzyli przez wieki ludzie stołotnie mądrzejsi od tych "młodych buntujących się"? I właśnie coś takiego popierają nasi dziennikarze! (...)

Zabroniłbym w ogóle tym młodym ludziom zbierać się publicznie

nie wszyscy z niego korzystają. A szkoda. Z niezgody na rzeczywistość rodzi się wszelki postęp (...)

Młodzi szukają swojej drogi, czują, że coś jest złe, świat, w którym żyją, budzi w nich sprzeciw, próbują więc na własny sposób go naprawić. Być może, zabierając się do tego nieudolnie, ale to nie powod, aby zabijać w zarodku niepotrzebną ironią ich inicjatywę i zapal. Dajmy im czas, niech pokażą, co potrafią. Zycę im z całego serca, aby z ich planów wyszło coś dobrego. Nawet, jeśli to będzie tylko dobra zabawa.

Krystyna PIENKOWSKA

Nowy sposób zawarcia znajomości

Może się udało

Do ogłoszeń matrymonialnych ludzie już się dawno przyzwyczaili. Dziś bardzo niewiele wciąż jeszcze szukają ogłoszenia typu "Poszukuję partnera do rozrywek seksualnych" czy "Młoda kobieta poszukuje bogatego starszego pana w celu zapewnienia jej pomocy materialnej". Ludzie podają ogłoszenia do gazet, lub też na te ogłoszenia odpowiadają. Są też tacy, którzy za pośrednika swoich poszukiwań wybierają ślup na przystanku trolejbusowym. Oto tekst takiego ogłoszenia. Myślę, że nie wymaga ono tłumaczenia na polski. Ciekawe, czy się poszukiwani odezwał?

M.

Fot. T. Waźniewicz

Paweł ŁAWRYNOWICZ

DOBRA RADA NIE ZAWADA

"Kacuca" posylwestrowa

(czytanka po ukończeniu lat 21, ewentualnie, w drodze wyjątku po 18)

Nie twierdzą, że każdy z Was będzie tej nocy wlewał w siebie niepomierne ilości alkoholu i w następnym po balu Sylwestrowym dniu umierał od nadmiaru spożytych płynów wysokoprocentowych. Powstrzymuję się nawet od stwierdzenia, że każdy tej nocy da się skusić na symboliczną lampkę szampa, dwie..., a może nawet trzy... Ale nawet, jeżeli nie pije, to z miłości do bliźnich swoich, co to nie mają tak twardej zasad jak wy i dobrą zabawę kojarzą z pokaźną ilością napojów "rozwesalających", przeczytajcie poniższe rady jak użyć ludzium cierpiącym na dolegliwość, której zapobiec można w jeden tylko sposób — nie pić duzo.

Jeszcze Antyfanos w 479 r.p.n.e. powiedział: "Kiedy pies piąjstwa pokąsa cię straszliwym kaczem, przywołaj innego psa, klina; jeden pies drugiemu bratem". Osobiście nie radzę. Klinowanie — to metoda dla słabowolnych i tych, którzy dysponują czasem. Tym sposobem Noc Sylwestrowa można przeżyć do Trzech Króli, a jeżeli ktoś ma szczególne predyspozycje, to i do Wielkanocy.

Starożytni Rzymianie, a wśród nich Pliniusz Starszy, znali niezawodne na tę przykrą dolegliwość lekarstwo. Trzeba wypić ciepłą oliwę z oliwek, z wyciśniętym czosnkiem. Czosek oczyszcza krew, a ciepła oliwa uspokaja żołądek. Pliniusz wierzył, że również owinięcie na czas snu naci pietruszki wokół szyi ostabia działanie alkoholu. Nie słyszałam, żeby współczesni stosowali tę metodę, ale ktoś zabroni spróbować?

W średniowieczu stosowano ocet i miód. Przyrządzano również na ciepło słodką śmietaną z gorącym piwem oraz jajkiem, cynamonem, goździkami, imbirem i gaiką muszkatotową. Współczesny człowiek też nie chce cierpieć, gdy pęka mu głowa, szaleje żołądek, a życie traci sen i urok.

Skoro już zwyczaj jest taki, że aby zapewnić otoczenie w swych najlepszych intencjach i złożyć gratulacje z okazji Sylwestra, musimy sięgnąć po kielich, a nie możemy lub też nie chcemy z tego zrezygnować, dobrze jest wiedzieć, że:

Po pierwsze — nigdy nie mieszajcie różnych trunków! Jeżeli nawet zdarzy się wam podrzować w tę noc od jednego stołu do drugiego, składając życzenia kolegom, znajomym i znajomym znajomych,



nie śpieszcie wypróbować wszystkich "wynalazków", które będą wam proponowali. Jeżeli ktoś zaczął od szampa, spróbował wódki, wina, poprawił piwem i skończył na likierze, to nawet przy niewielkich ilościach tych trunków zle samopoczucie następnego dnia ma zapewnione.

Po drugie — przed piciem koniecznie trzeba napęścić żołądek, pożywienie hamuje wchłanianie alkoholu. Jeszcze raz podkreślam — jeść trzeba przed picciem, a nie w trakcie, czy też po. Oczywiście nie należy stosować metody: "Po pierwszym nie zakąsuję".

Po trzecie — po powrocie do domu dobrze jest wypić na noc tabletkę aspiryny i trzy-cztery — węgla aktywnego.

Po czwarte — najważniejsze dobrze się wyspać; straszliwego pecha ma ten, kto następnego dnia będzie musiał pójść do pracy, czy szyćkować się do egzaminu (nie radzę), w takich wypadkach i dzień stracony, i humor wisieleży, i wyniki zerowe.

Po piąte — jeżeli jednak dopisało szczęście i udało się wyspać, dobrze jest po przebudzeniu "zafundować" sobie kontrastowy prysznic.

Po szóste — nie warto na siłę wpychać w siebie jedzenia. Żołądek musi odpocząć. W takich przypadkach świetnie pomaga zupa — kapuśniak, barszcz, grzybowa. W ogóle, trzeba unikać

płynów, szczególnie wody z kranu. Szklanka herbaty z miodem i cytryną wyda się w takiej sytuacji boskim trunkiem. Mleko lub kefir, mimo że większość uważa je za środek skuteczny, w rzeczywistości przynoszą tylko chwilową ulgę. Rosół z kwaszonej kapusty świetnie pomaga. Dobrze jest skonsumować w ciągu dnia dziesiątkę tabletek witaminy B lub C.

Po siódme — żeby się nie męczyć i nie stosować tych wszystkich zabiegów ratowniczych, lepiej jest nie pić (jeżeli ktoś potrafi) lub pić z umiarem (jeżeli umie).

Kochani rodzice, babcie i dziadkowie! Jeżeli wasz nieposlušny dwudziestolatek czy nawet osiemnastoletni potomek przyrzuca po Sylwestrze do domu w stanie, w którym nie potrafi wykażać się jasnością umysłu i zdrowym sądem o rzeczach oczywistych, nie róbcie mu awantur tego dnia. Zlitujcie się nad jego cierpieniem i zrozumcie, że dziś do niego i tak nie trafia większość waszych argumentów. Szkoła nerwów. To, że człowiek raz w roku "nadużył", jeszcze nie znaczy, że wyrósł na alkoholiaka. Niech was i jego los od tego strzeże.

Wesołej zabawy Sylwestrowej wszystkim

życzy

MARUDA

Rys. Wioletta Sakowicz

COŚ MIŁEGO

Ach te prezenty!

Pewnego razu towarzystwo młodych ludzi postanowiło spotkać Sylwestra u swojej koleżanki. A że nie wypadało przyść do gospodyni z pustymi rękoma, każdy postanowił przynieść jej coś w upominek. Wiadomo, że człowiek przed świętami niczego na czas zdążyć nie może i ciągle dokądś śpieszy. Nasi bohaterowie również. Każdy więc wychodząc z torebki przed pójściem do koleżanki podchodził do kiosku i wybierał coś, co jego zdaniem nadawało się na upominek. A że wybór w kiosku nie był wielki, każdy kupił niedrogiego chińskiego misia. Kolegów było trzech. Więc dziewczyna otrzymała trzy misie. Tym razem gospodyni obróciła to w żart. Ale bywa też inaczej.

Cóż, różne bywają za prezentami kłopoty.

A jednak warto

Czas świąt Bożego Narodzenia, Nowy Rok są okazją, kiedy wypadałoby sprawić miłą niespodziankę bliskim osobom zabawiając się w tajemniczego Mikołaja. Nie każdego stać na superprezenty, ale nawet drobniostka odpowiednio "oprawiona", mile słowa może sprawić prawdziwą przyjemność i wprawić człowieka w pogodny nastrój, jaki się świętom należy.

Z dobraniem odpowiedniego prezentu nie ma większego kłopotu, jak się zna upodobania "odbiorcy" i ma się... grubą kiesę. A jeżeli brak jest tego drugiego? Warto jest wówczas wysilić się na oryginalność. Utarło się, że prezentem może być broszka, korale, krawat, kosmetyk, książka. A czemu nie... kubek z własnoręcznie wypisanymi nań życzeniami, kwiat wyciągnięty zza pody płaszczka dokąd został schowany z obawy przed zimowym

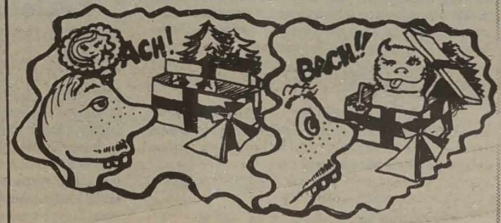
chłodem, nie bilet na koncert czy do teatru, nie kaseta z nagraniem ulubionego zespołu, albo po prostu wesola maskotka czy nawet bilet miesięczny na trolejbus. Czasem miły, serdeczny liścik sprawi więcej przyjemności niż kupiona w kiosku na przystanku trolejbusowym niepotrzebna rzecz. Prezent można wręczyć osobiście, można położyć pod choinkę. Najważniejsze, żeby powodem do wręczenia go był nie obowiązek, który się chce mieć jak najszybciej z głowy a szczerą chęć sprawienia komuś przyjemności.

Na koniec

Jeżeli jesteście osobą obdarowywaną, pamiętajcie o tym, że każdy prezent należy od razu rozpakować, obejrzeć, powiedzieć mile słowa, nawet jeżeli ząb zaczyna boleć i kłóćcie orzed chwilą ziaidi cytrynę.

M.

Rys. Wioletta Sakowicz



Uwaga,

redakcje gazet szkolnych, a nawet akademickich (jeżeli takowe istnieją)

"Dziura szkolna" — jedna z gazet Wileńskiej Szkoły Średniej im. A. Mickiewicza z okazji ukazania się jubileuszowego, dziesiątego numeru występuje z inicjatywą: spotkania redakcji gazet wszystkich polskich szkół. Na dobrą sprawę nie bardzo wiadomo, jakie polskie uczelnie — posiadają własne gazety. Wiemy, coś niecoś o gazetach w Wilnie, wymieniamy je czasami między sobą, ale na tym się nasza wiedza kończy. Idea, by spotkały się redakcje pism szkół, uznajemy za doskonałą, ho wszyscy w tych niełatwych czasach borykamy się z trudnościami i warto się spotkać chociażby po to, aby wymienić doświadczenia o tym, jak sobie radzimy, jak rozwiązujemy różne problemy, wymienić między sobą już wydane numery. Mile widziani są przedstawiciele szkół, w których tylko się planuje wydawać gazetki. A za pośrednictwem "Kuriera Wileńskiego" zapraszamy starszych kolegów z poważnych pism polskich do udziału w spotkaniu i udzieleniu fachowych porad.

Proponujemy, aby spotkać się u nas w Szkole Średniej im. A. Mickiewicza 21 stycznia 1995 roku o godzinie 11.

Nasz adres: Wilno, ul. Kruopu 11; tel. 66-15-01.

Rozrywki

ZABAWMY SIĘ W DETEKTYWA

Historia ósma:

Choinka Noworoczna

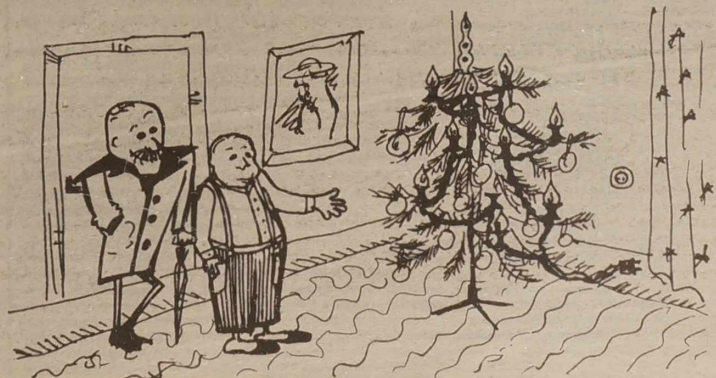
— Muszę dokładnie przeszukać pańskie mieszkanie, ponieważ Pana sąsiad twierdzi, że wczoraj w Noc Sylwestrową, w tym samym czasie, kiedy on razem z pańską rodziną śpiewał wesole piosenki przy pańskiej choince pożytkującej kolorowymi lampionami, Pan wkraśli się do jego mieszkania i ukrał kilka bardzo cennych rzeczy — powiedział detektyw Robaczek, zwracając się do Pana Lisiewicz.

— Przykro mi, Panie detektywie, ale tym razem na Sylwestra byliśmy u naszych przyjaciół. Co prawda, postawiłem w domu choinkę; i nawet powiesiłem na niej sznur starych lampek, ale w domu nas nie było. Zresztą, niech się Pan sam przekona. Moje mieszkanie jest do Pana dyspozycji. Zaraz obudzę żonę i syna, którzy jeszcze śpią. Wróciłem do domu dopiero nad ranem.

— Myślę, że nie jest to konieczne — powiedział detektyw Robaczek. — Jest rzeczą oczywistą, że pański sąsiad kłamie.

Dlaczego detektyw Robaczek postanowił, że sąsiad pana Lisiewicza — kłamie?

Rys. Wioletta Sakowicz



Wczoraj w prasie Litwy



*"Wrogów państwa znalezione!"

— w redakcyjnej kolumnie czytamy: «Prokuratura Generalna i Departament Bezpieczeństwa Państwowego — to wrogowie Litwy. Szkodzą bezpieczeństwu kraju.

Jak my, małe państwo, możemy wywierać jakikolwiek wpływ na procesy światowe? Jak możemy zmusić tańczących poletnych tego świata tak, jak zagramy? Jak możemy wywoływać pieniądze od jakichkolwiek, powiedzmy Szwedów? Przy pomocy szantażu. Jakiego szantażu? Najlepiej nuklearnego. Kto temu przeszkadza? Nierozprzni z Prokuratury Generalnej i Departamentu Bezpieczeństwa.

Powiedzcie, po kiego diabła wylapują handlarzy materiałami promieniotwórczymi? Co złego zrobili ci dla Litwy?

"To korzystne dla Litwy!" — tłumaczy jeden z nich żonie. Oczywiście, że korzystne. Spójrzmy na Koreę Południową: mali, drobni, słabi, lecz nawet Stany Zjednoczone Ameryki dogadają im. Dlaczego? Dlatego, że Phenian potrafi stworzyć zagrożenie jądrowe. Czyżby Wiino było gorzej od Phenianu? Czy nie możemy dorwać w Europie Koreańczyków?

Możemy, jeszcze jak możemy. I nasi mężowie stanu to wspaniale rozumieją. Myślicie, że po zniknięciu kasyety z paliwem nuklearnym Ministerstwo Energetyki i kierownictwo Ignialniskiej Słowni Atomowej, ot, tak sobie nie zwróciło się do funkcjonariuszy prawodawczości, a prokuratura nie wszczęła śledztwa? Myślicie że tak sobie na granicy Litwy dotychczas nie ma detektora materiałów promieniotwórczych i nikt nie sprawdza pojemników, w których paliwo do elektrowni atomowej przywozi się z Rosji. Nie, nie bez powodu, nie tak sobie, gdyż władza wspaniale się orientuje w sprawach bezpieczeństwa państwowego, a Prokuratura Generalna i Departament Bezpieczeństwa, okazuje się, nie.

A co się teraz robi? Zaledwie tydzień przed opuszczeniem stanowiska Prokurator Generalny sankcjonuje arest przedsiębiorstw, handlujących materiałami promieniotwórczymi. Następnie dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego stwierdza, że "należy się zatroszczyć o kontrolę granicy państwowej, należy na granicy zainstalować detektor materiałów promieniotwórczych".

"Zatroszczyć się", "detektor" — też wymyślił. Pięć lat żyliśmy bez żadnej troski i detektorów, i nic, a teraz trzeba. Nie orientują się koledyzy nie są przez bezpieczeństwa. Nie orientują (...).

LIETUVOS rytas

* "Budowa moła w Poładze: przyszli wczasowicze będą płacić za zachód słońca?"

— z korespondencji Tamary Zajowej dowiadujemy się: "Zgodnie z projektem moła, które zaczęto budować przed rokiem w Poładze, ma wynosić 470 metrów długości. Obecnie zbudowano 318 metrów, żelbetowa konstrukcja mostu dotarła do granicy, gdzie moła będzie skręcała w prawo. Budowa moła kosztowała miasto już 2,6 mln litów (...).

Jak powiedział przedstawiciel przedsiębiorstwa "Viaduktis", gdyby starczyło środków, spółka mogłaby zagwarantować, że już po dwóch latach letem wczasowicze mogliby podziwiać zachodzące słońce. Jednak obecnie na specjalnym koncie budowy moła pozostało zaledwie 0,7 mln litów, których wystarczy tylko na opłacenie robót w grudniu, styczniu i lutym. Samo przedsiębiorstwo zgromadziło zapasy materiałów za 400 tys. litów, zakupiono za pół miliona konstrukcji metalowych.

Jak powiedział dziennikowi "Lietuvos rytas" zastępca kierownika działu ekonomiki dr. finansów zarządu miejskiego Połagi V. Varpučanskas, według obliczeń na 1 stycznia br., budowa moła musiałaby kosztować miasto 8,7 mln litów.

Obecnie według obliczeń specjalistów, moła przed oddaniem do użytku będzie kosztowało ponad 12 mln Lt. Te liczby nie są ostateczne, jako że kosztorysowa wartość obiektu była liczona według dzisiejszych cen. Jak ustalono, przedsiębiorstwo "Viaduktis" na same zakończenie robót żelbetowych i pale, oparcia potrzebuje ponad 2 mln litów.

Według projektu przewidziano, że nawierzchnia i inne drewniane części będą wykonane z przywiezionego z Rosji cedru. Obecnie w celach oszczędności zrezygnowano z tego, jako że drewno to jest ośmiokrotnie droższe od miejscowego.

Jednak i na miejscowe drewno potrzeba ponad 0,5 mln V. Varpučanskas powiedział, że na zbudowanie pozostałych 152 metrów i zakończenie budowy według obecnych cen brakuje jeszcze 8,7 mln litów, czyli tyle, ile musiałoby kosztować całe moła.

V. Varpučanskas powiedział, że z budżetu na budowę moła środków się nie przydziela, dlatego sa-

morząd Połagi analizuje różne warianty wyjścia z sytuacji. Zdaniem zarządu miejskiego, jedno z źródeł finansowania budowy mogą stanowić wpływy, uzyskane z prywatyzacji poszczególnych obiektów kultury.

Przed rokiem rząd w drodze wyjątku pozwolił Poładze sprzedać na walutowej aukcji dom wycieczkowy "Willja" i wszystkie środki wykorzystać na budowę moła. Obecnie zarząd miejski, za aprobatą rady, ponownie sporządził listę podlegających sprzedaży obiektów.

Zamierza się prosić o pozwolenie rządu na sprywatyzowanie jadłodajni-kawiarni "Vasara", bardzo popularnego wódnego młodzieży kręgu teneznego oraz letniej estrady w Šventoji.

Wartość tych obiektów — około 799 tys. litów, jednak na aukcji zamierza się zgromadzić ponad 1,5 mln. Na tę listę nie trafiła wcześniej przeznaczona do sprzedaży za 675 tys. litów kawiarnia "Vaidilutė". Społeczność Połagi nie zgodziła się, by w Parku Botanicznym rozlokowało się prywatne przedsiębiorstwo żywienia i rozrywkowe — wycenione na 136 tys. litów kawiarnia "Klumpė". "Fortuna Baltica" zostanie przekazana wspólnemu przedsiębiorstwu litewsko-niemieckiemu, zamierzającemu przeprowadzić loterię "Molo w Poładze".

Mieszkańcy Šventoji zorganizowali akcję zbierania podpisów pod protestem, by ich pieniądze zostały wykorzystane w Poładze, dlatego z listy skreślono kino "Eldija" w Šventoji, którego cena wywoławcza wynosiła 682 tys. litów.

Jak powiedział V. Varpučanskas, Ministerstwo ds. reform i samorządów nie zgodziło się, by w Poładze robiono wyjątek w prywatyzacji nawet w przypadku, gdyby środki zostały wykorzystane na budowę moła. Jeżeli propozycję sprzedaży wspomnianych obiektów nie poprze również rząd, Połaga znowu będzie musiała szukać nowych źródeł finansowania budowy.

Według danych "Lietuvos rytas", już rozważa się możliwość prywatyzacji samego moła i pobierania po jego zbudowaniu opłaty za oglądanie zachodzącego słońca.



* «Lietuvos rytas» ocenia się co najmniej na 10 mln dolarów»

(autor Aurimas Diržiūnas)

"ZSA "Lietuvos rytas" zarejestrowano 16 listopada 1990 roku. Kapitał zakładowy spółki — 3555 tys. Lt. Głównymi akcjonariuszami spółki są trzy osoby — redaktor i jego zastępcy. Pracownicy gazety wykupili nieznaczna ilość akcji, jednak i tego wystarczy, by, jak powiedział jeden drobny akcjonariusz "po otrzymaniu dywidendy sprzedać mały samochód i kupić nowy wielki". W 1990 r. podczas prywatyzacji ówczesnej "Komjunistinio Tiesy", z gazety odeszła mniej więcej trzecia część pracowników, niezadowolona z wyników prywatyzacji. 1 stycznia "Lietuvos rytas" obchodzi piątą rocznicę istnienia.

Na pytania "LA" odpowiedział jeden z zastępców redaktora dziennika Rimvydas Valatka.

Zapytany, jaka obecnie jest cena rynkowa "Lietuvos rytas", R. Valatka odpowiedział: "Myślę, że duża, gdyż przedsiębiorstwo jest rentowne. Można wspomnieć o naszym mieniu — na razie dzierżawimy budynek w centrum Wilna, lecz możliwe w przyszłym roku stanie się naszą własnością; mamy 21 oddziałów w miastach i rejonach Litwy; nową drukarnię; dużo nowych komputerów; 30 samochodów, z nowymi mikrobusami ford tranzit włącznie. Gdybym miał duzo pieniędzy i zaproponowano mi wykupienie "Lietuvos rytas", dalbym za niego duzo. Myślę, że wartość dziennika wynosi co najmniej 10 mln dolarów, chociaż liczba ta nie jest dokładna, jako że wcześniej nie zastanawiałem się nad tym".

Zdaniem R. Valetki, wszystkie działy "Lietuvos rytas" są jednakowo dobre: "Zasady kompletowania umożliwiły ukształtowanie równie dobrych drużyn. Moze życie Litwy jest takie, iż wyróżnia się nasz dziur prawny — tyle jest eksplozji, strzelaniny, zabójstw, różnych sądów, że te tematy przeważnie trafiają na pierwszą stronę "Lietuvos rytas". Poza tym, nasz dziur prawny nieźle pracuje. Dział sportu też nie jest gorszy. Z biegiem czasu dział ekonomiki stanie się zupełnie mocny. Uważam, że wszystkie działy dziennika pracują jednakowo dobrze, chociaż czytelnikowi może się wydawać że ogniowo bezpieczeństwo jest mocniejsze".

Zapytany, czy "Lietuvos rytas" otworzy swe działy w państwach zagranicznych, R. Valatka odpowiedział: "Zdeje się, że przed wojną "Lietuvos aidas" miał swe punkty w trzech państwach. Uważam, że Litwa będzie się zbliżała do Europy i gazety, chcą tego czy nie, nie potrafią ograniczyć się suchymi informacjami agencji AP czy "Reuter" i będą wymagały czegoś więcej. Już zastanawialiśmy się, gdzie chcielibyśmy mieć swe biura. Niewątpliwie, jedno z nich będzie w Ameryce. Również w Warszawie. Co do Europy Zachodniej jeszcze trwają spory, co jest ważniejsze. Jednak nasza zasada jest — najpierw zrobić, później mówić. Poza tym, budowa drukarni w ciągu 365 dni pochłonie mnóstwo pieniędzy. A otwarcie biura, powiedzmy, w Brukseli, wymagałoby placenia analogicznego zarobku, by pracownik nie musiał głodować, jak dyplomata Zairu w Połose".

2. Kronika kościoła i parafii w Sużanach

Cmentarze grzebalne parafii

Starzy ludzie opowiadają, że przy kaplicy początkowo grzebal swoich zmarłych panowie sużańskiego dworu. Później był to ogólny cmentarz.

Fakt ten potwierdził się w 1970 r. kiedy zakładano fundamenty pod nową dzwonicę. Na każdym metrze wykopanej ziemi znajdowano kości i czeski ludzkie.

A więc: grzebalnym miejscem był niegdyś cmentarz kościelny, wokół dziesięciu świątyni.

Ponadto były cmentarze większe w następującym wsiach: Kajdanele, Posadniki, Skiriany, Bliciny, Wojtkućka, Gryciuny, Rakaszany. Teraz te cmentarze są już nieczynne i zaniedbane. Są na nich ślady mogił, czasem znajdujemy tam kamienne pomniki...

Próbując sużański ks. Franciszek Raszulis wystralił się u dworu kawał ziemi pod nowy cmentarz. Było to w roku 1906.

Dwór wymierzył ziemię zaraz za domami sużańskimi, po drodze prowadzącej do Posadnik. Niewiasty podniosły krzyk. "Strasznie! Będą duchy umarłych kręcić się po Sużanach" — mówily.

Wówczas hrabia Jan Tyszkiewicz dał par hektarów ziemi dalej za Sużanami, w sośnączku, przy drodze do Wilna. Tam to ks. Raszulis, zgodnie z pismem b-pa Roppa, poświęcił nowy cmentarz w miesiącu kwietniu 1906 r. (Pismo biskupa Roppa datowane 17.IV.1906 r. Biskup upoważnia ks. Raszulisia do erekcji i poświęcenia nowego cmentarza. Dokument ten zachował się w aktach parafialnych).

Płynęły lata. Cmentarz był okopany jeno rowem. Staraniem ks. W. Nowickiego postawiono drewnianą bramę i ona miała stanowić symbol ogrodzenia. Przez szereg lat parafianie grzebal umarłych po całym cmentarzu: wzdłuż i wazorz, jak komu przyszło do głowy. Nie było dróg omentarych.

Po moim przyjeździe do Sużan próbowałem rozsunąć ogrodzenia mogilne i przenosić niektóre pomniki, by zrobić drogę. Wszak należy prowadzić na cmentarzu procesję na Zeduski, no i ludzie muszą mieć dojeście do mogil. Niektórzy parafianie pomagali mi w tych pracach, inni podnieśli wrzawę: "Narusza groby! Nie daje spokoju umarłym!"

Wreszcie cmentarz był już ciasny. Pisaliśmy podanie do władz państwowych i zostaliśmy wysłuchani: przydzielono 1 ha ziemi omiej obok starego cmentarza. Kuria archidiecejalna w Wilnie upoważnia mi w 1968 r. do poświęcenia dodatkowego cmentarza.

Jak wiadomo, władze sowieckie cmentarz "znacionalizowały" i pozwoliły parafianom wziąć go w bezpłatną dzierżawę od nowego właściciela tj. od państwa. Parafia wobec tego utraciła prawa prowadzenia porządku na cmentarzu. Gospodarzem ogłosił siebie sielsowiet. Wytworzyła się sytuacja dość głupia, czyli, jak ludź mówią: "Miedzy dwiema niafkami zwykle dziecko ma etuczony nos".

Namówiłem parafian, którzy poszli do sielsowietu i postawili sprawę jasno: "Albo ogrodzicie cmentarz i będziecie doglądali porządku, albo zrezykujecie się prawa gospodarzenia a my, parafianie, tym się zajmujemy". Pomogło.

Sielsowiet i sowchoz zabraly się do pracy. Parafianom kazano zapłacić 200 rb. za postawioną figurę — pomnik na nowym cmentarzu. Ogrodzono go w 1971 roku.

Dyrektor sowchozu Ivanaukas dbał o porządek na cmentarzu, z robotnikami sowchozu na wiosnę zaszedł kwiaty, zasiewał trawę,

podlewano to i pielęgnowano. Ivanaukas żalił się na parafian, że zasadzone na początku cmentarza kwiaty, niektórzy wyrwyli i przenosili na mogily swoich krewnych, lub umyślnie dechali. Chuligani czasem rozbiłali krzyże na pomnikach.

To już jak zwykle: są ludzie i ludziska.

Dzwonnica

Po przebyciu moim do Sużan, w 1962 roku, znalazłem dzwonicę w stanie opłakany. Były to cztery drewniane słupy, powiązane u góry stożkowato, pokryte daszkiem drewnianym i były już do tego stopnia nagdnie, że huśtały się okropnie, gdy dzwoniczo, zachodziła obewa, że następnym razem moze dzwoniczo z dzwonami runąć.

Zwróciłmi się z prośbą do rajspolkomu w Wilnie, by nam pozwolono wybudować nową dzwonicę. Odpowiedź brzmiła: "Nie wolno! Dano jednak pozwolenie na "kapitalny remont dzwownicy", otrzymaliśmy też pozwolenie na zakup cegiel. Sporządziliśmy u architekta plan. Miała to być dzwonnica o trzech kondygnacjach, wysokości 15 metrów.

Nabyliśmy kilkanaście tysięcy cegiel, cement, wapno i przystąpiliśmy do budowy. Każdy z nas rozumiał, że skoro mamy pozwolenie na kapitalny remont i dostaliśmy cegły, to inaczej nie sposób "remontować kapitalnie", jak tylko w miejscu zgnitych słupów — budować ściany z cegiel. Wykopano rowy na fundament zwieziono kamienie, zalano cementem i wnoszono ściany. Już prawie zakończono pierwszą kondygnację (4 m wysokości), gdy ktoś z wrogo nastawionych do kościoła polecił z językiem do władz państwowych, że coś budujemy "nie mając na to pozwolenia". W rejonie powstała wrzawa. Rozniosła się wiadomość po wszystkich ministerstwach Litwy.

Wrzawa! Krzyki! "Jak oni śmieli budować!" Wszak tu chodzi o kościół, który powabiony jest praw budowania. On musi powoli zanikać, a tu się rozbudowuje! Rejon przysłał nam urzędowe zarządzenie na papierze, w którym domagano się zniszczenia postawionego zrębu i to zaraz, natychmiast. (Dokumenty te są przechowywane w aktach parafii). Po tym piśmie nastąpiły następne. Komitet kościoła pokornie protest. "Zostawcie nam chociaż ten zrąb, byśmy mogli powiesić dzwony, bo bez dzwonów nam będzie bardzo smutno, wszak dzwony teraz stoją na ziemi". Wreszcie dano pozwolenie postawić to, co wybudowano i na poddaszu powiesić dzwony. Co też skwapliwie uczyniono. Za czteremnowa "buda" stoi dotychczas i dzwony zawieszono na poddaszu — dzwonia. Nędznie to wygląda i dzwony zbyt nisko, lecz wygląda coś jest. Przynajmniej w dzwownicy mamy też nieco pomieszczenia na sprzęt kościelny.

Parafianie marzą o uzyskaniu pozwolenia na dokończenie dzwownicy. Na tę pracę leżą przygotowane cegły w piwnicy kaplicznej.

Dzwony

W dokumentach parafii sużańskiej jest mowa o trzech dzwoniach. Dwa z nich, większe, na początku wojny w 1914 r. zostały zabrane przez rząd carskiej Rosji i już nigdy nie wróciły. Obecnie są dwa dzwony: większy, o wadze ok 150 kg i mniejszy, ok 20 kg. Nabyli je parafianie dzięki staraniom ks. Władysława Nowickiego. Większy dzwon został wykonany przez firmę Felczyńskiego, mniejszy — przez firmę Niewiedomskiego.

Większymu dzwonowi dano



STYCZEŃ

- 1 N NOWY ROK, Mieczysława
- 2 P Izidora, Makaroga
- 3 W Genowefy, Danuty
- 4 Śr Tytusa, Eugeniusza
- 5 Cz Edwarda, Szymona
- 6 P TRZECH KRÓLI, Kacpra, Melchiora, Baltazara
- 7 S Juliana, Lucjana
- 8 N Mściława, Seweryna
- 9 P Marceliny, Marcjanny
- 10 W Wilhelma, Dobrosława
- 11 Śr Honoraty, Matyldy
- 12 Cz Arkadiusza, Benedykta
- 13 P DZIEŃ OBROŃCÓW WOLNOŚCI LITWY, Bogumita, Weroniki
- 14 S Feliksa, Hilarego
- 15 N Makarego, Pawła
- 16 P Marceliego, Włodzimierza
- 17 W Antoniego, Rościława
- 18 Śr Małgorzaty, Piotra
- 19 Cz Henryka, Mariusza
- 20 P Fabiana, Sebastiana
- 21 S DZIEŃ BABCI, Agnieszki, Jarosława
- 22 N DZIEŃ DZIADKA, Wincentego, Anastazji
- 23 P Ildelfonsa, Rajmunda
- 24 W Franciszka, Rafała
- 25 Śr Pawła, Tatyani, Miłosza
- 26 Cz Felicji, Tymoteusza
- 27 P Anieli, Przemysława
- 28 S Tomasa, Walerego
- 29 N Franciszka, Zdzisława, Zenona
- 30 P Hiacynty, Macieja

LUTY

- 1 Śr Ignacego, Brygidy
- 2 Cz MATKI BOŻEJ GROMNICZ-NEJ, Mirosława, Marii
- 3 P Błażeja, Oskara, Hipolita
- 4 S Andrzeja, Weroniki
- 5 N Agaty, Adeli
- 6 P Doroty, Bohdana
- 7 S Romualda, Ryszarda
- 8 Śr Hieronima, Sebastiana
- 9 Cz Apolonii, Curyla
- 10 P Scholastyki, Elwiry, Jacentego
- 11 S Bernadetty, Łazarza
- 12 N Eulalii, Modesta
- 13 P Katarzyny, Grzegorza
- 14 W Św. Walentego — Dzień Zakochanych, Liliany, Zenona
- 15 Śr Faustyna, Jowity, Saturnina
- 16 Cz ŚWIĘTO ODRODZENIA PAŃSTWA LITEWSKIEGO, Danuty, Juliani, Danieła
- 17 P Aleksę, Donatę, Łukasza
- 18 S Konstancji, Maksyma
- 19 N Arnolda, Konrada
- 20 P Leona, Ludmiły
- 21 W Eleonory, Kejstuta, Roberta
- 22 Śr Marty, Małgorzaty
- 23 Cz Polikarpa, Izabeli, Damiana
- 24 P Bogusza, Macieja
- 25 S Wiktora, Cezarego
- 26 N Aleksandra, Mirosława
- 27 P Anastazji, Albina, Gabriela
- 28 W ZAPUSTY, Makarego, Ludomira

MARZEC

- 1 Śr POPIELLEC, Albina, Antoniny
- 2 Cz Heleny, Radosława
- 3 P Kuncgundy, Maryny
- 4 S Św. Kazimierza — PATRONA LITWY, Łucji
- 5 N Adriana, Fryderyka
- 6 P Róży, Wiktora
- 7 W Tomasza, Felicjy
- 8 Śr Międzynarodowy Dzień Kobiet, Beaty, Wincentego
- 9 Cz Katarzyny, Franciszki
- 10 P Cypriana, Marcelego
- 11 S Dzień Odrodzenia Niepodległości Litwy, Benedykta, Ludosława
- 12 N Bernarda, Grzegorza
- 13 P Krystyna, Bożeny
- 14 W Matyldy, Leona
- 15 Śr Klemensa, Longina
- 16 Cz Hilarego, Izabeli
- 17 P Patryka, Zbigniewa
- 18 S Edwarda, Anzelmą, Narcyza
- 19 N Józefa, Bogdana
- 20 P Światowy Dzień Ziemi, Klaudii, Kiry
- 21 W Benedykta, Lubomira
- 22 Śr Katarzyny, Bogustawą
- 23 Cz Pelagii, Feliksa
- 24 P Marka, Gabriela
- 25 S Marioli, Ireneusza
- 26 N Emanuela, Larysy
- 27 P Międzynarodowy Dzień Teatru, Lidii, Ernesta
- 28 W Anieli, Sykstusa
- 29 Śr Wiktorjony, Eustachego
- 30 Cz Amelii, Kwiryny, Leonarda

KWIECIEŃ

- 1 S Grażyny, Zbigniewa
- 2 N Franciszka, Urbana
- 3 P Ryszarda, Jakuba
- 4 W Izidora, Benedykta
- 5 Śr Ireney, Wincentego
- 6 Cz Wilhelma, Ady, Izoldy
- 7 P Donata, Saturnina
- 8 S Julii, Deontezgo, Waltera
- 9 N NIEDZIELA PALMOWA, Mai, Marcelego
- 10 P Daniela, Małgorzaty
- 11 W Filipa, Leona, Jeronima
- 12 Śr Damiana, Juliusza, Zenona
- 13 Cz Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia, Idy, Marcina
- 14 P Justyny, Waleriana
- 15 S Anastazji, Modesta, Tytusa
- 16 N WIELKANOC, Bernadetty, Kseni
- 17 P Poniedziałek Wielkanocny, Roberta, Rudolfa
- 18 W Apoloniusza, Bogustawę, Alicji
- 19 Śr Jerzego, Konrada, Leona
- 20 Cz Amelii, Teodora
- 21 P Anzelmą, Bartosza, Feliksa
- 22 S Kai, Leonii, Łukasza
- 23 N Ilony, Idziego, Jerzego
- 24 P Aleksęgo, Grzegorza, Erwina
- 25 W Jarosława, Marka
- 26 Śr Klaudiusza, Marzeny
- 27 Cz Zyerji, Felicji, Teofila
- 28 P Walerii, Ludwika
- 29 S Bogusława, Hugona
- 30 N Katarzyny, Lili

MAJ

- 1 P Święto Pracy, Filipa, Jeremiego
- 2 W Anioła, Zygmunta
- 3 Śr Antoniny, Marioli
- 4 Cz Moniki, Floriana
- 5 P Waldemara, Ireney
- 6 S Jakuba, Juranda, Judyty
- 7 N Dzień Odzyskania Prasy, Języka i Książki na Litwie, Dzień Matki, Ludmiły, Gizeli, Ludomira
- 8 P Stanisława, Wiktora
- 9 W Grzegorza, Karoliny, Katarzyny
- 10 Śr Izidora, Symeona
- 11 Cz Franciszka, Jakuba
- 12 P Dominika, Pankracego
- 13 S Ofelii, Roberta
- 14 N Justyny, Bonifacęgo
- 15 P Zofii, Nadziei
- 16 W Jędrzeja, Wicenzysława
- 17 Śr Brunona, Stawomira
- 18 Cz Eryka, Feliksa
- 19 P Celestyna, Mikołaja
- 20 S Bazylego, Bernardyna
- 21 N Tymoteusza, Wiktora
- 22 P Heleny, Wiesławy, Julii
- 23 W Emilii, Iwony
- 24 Śr Joanny, Zuzanny
- 25 Cz Grzegorza, Urbana
- 26 P Światowy Dzień Matek, Pauliny, Eweliny
- 27 S Juliusza, Magdaleny
- 28 N Augustyna, Wilhelma
- 29 P Urszuli, Teodozji
- 30 W Feliksa, Ferdynanda
- 31 Śr Anieli, Petroneli

CZERWIEC

- 1 Cz Międzynarodowy Dzień Dziecka, Jakuba, Konrada
- 2 P Marianny, Erazma
- 3 S Leszka, Tamary
- 4 N ZIEŁONO ŚWIĄTKI, Karola, Kwiryny
- 5 P Walerii, Bonifacęgo
- 6 W Trójcy Przenajświętszej, Pauliny, Norberta
- 7 Śr Roberta, Jarosława, Wiesława
- 8 Cz Medarda, Wilhelma, Maksyma
- 9 P Pelagii, Felicji, Alicjana
- 10 S Małgorzaty, Bogumita, Edgara
- 11 N Barnaby, Benedykta
- 12 P Onufrego, Gwidona, Janiny
- 13 W Antoniego, Hermana
- 14 Śr Dzień Żaloby i Nadziei na Litwie, Elizy, Bazylego
- 15 Cz BOŻE CIAŁO, Jolanty, Witolda
- 16 P Aliny, Justyny, Julity
- 17 S Laury, Adolfa, Alberta
- 18 N Elżbiety, Marka
- 19 P Gerwazego, Protazego, Julianny
- 20 W Bogny, Bogumity
- 21 Śr Alicji, Alojzego
- 22 Cz Pauliny, Heleny, Tomasza
- 23 P Wandy, Zenona
- 24 S Jana, Danuty
- 25 N Łucji, Doroty, Wilhelminy
- 26 P Rudolfa, Jana, Pawła
- 27 W Władysława, Marii
- 28 Śr Ireneusza, Leona
- 29 Cz Piotra, Pawła
- 30 P Emilii, Lucyny, Rajmunda



LIPIEC

- 1 S Haliny, Mariana
- 2 N Jagody, Urbana
- 3 P Anatoła, Jacka, Tomasza
- 4 W Elżbiety, Malwiny, Teodora
- 5 Śr Karoliny, Filomeny, Antoniego
- 6 Cz KORONACJA MENDOZA — DZIEŃ PAŃSTWA, Dominiki, Łucji
- 7 P Curyla, Metodego
- 8 S Elżbiety, Grzegorza
- 9 N Sybii, Weroniki
- 10 P Filipa, Amelii
- 11 W Oli, Pelagii
- 12 Śr Weroniki, Brunona
- 13 Cz Małgorzaty, Ernesta
- 14 P Kamila, Henryka
- 15 S Dawida, Brunona
- 16 N Matki Boskiej Szkaplernej, Eustachego, Benedykta
- 17 P Aleksęgo, Anety, Światowy Dzień Jedności Litwinów
- 18 W Kamila, Szymona
- 19 Śr Wincentego, Alfredy, Marcina
- 20 Cz Czesława, Hieronima
- 21 P Daniela, Benedykta
- 22 S Marii, Magdaleny
- 23 N Brygidy, Bogny, Apolinarego
- 24 P Krystyny, Kingi
- 25 W Walentyny, Jakuba
- 26 Śr Anny, Grażyny, Mirosławy
- 27 Cz Julii, Natalii
- 28 P Innocentego, Wiktora
- 29 S Marty, Olafa
- 30 N Ludmiły, Rościława
- 31 P Igi, Lubomira

SIERPIEŃ

- 1 W Justyny, Alfonsa
- 2 Śr Euzebiusza, Gustawa
- 3 Cz Lidii, Nikodema
- 4 P Dominika, Protazego
- 5 S Adelajdy, Oswalda
- 6 N Sławy, Jakuba
- 7 P Doroty, Kajetana
- 8 W Cypriana, Emiliana
- 9 Śr Romana, Rolanda
- 10 Cz Borysa, Wawrzyńca
- 11 P Zuzanny, Filomeny
- 12 S Kari, Lecha
- 13 N Diany, Hipolita
- 14 P Alfreda, Maksymiliana
- 15 W WNIĘBIOSZECIE NAJŚWIĘTSZEJ MARII PANNY (Żelna), Marii, Napoléona
- 16 Śr Joachima, Rocha
- 17 Cz Jacka, Mirona
- 18 P Heleny, Bronisława
- 19 S Juliana, Bolesława
- 20 N Bernarda, Saby
- 21 P Joanny, Franciszka
- 22 W Cezarego, Zygfyda
- 23 Śr Róży, Filipa, Apolinarego, Dzień Czarnej Wstęgi na Litwie
- 24 Cz Bartolomieja, Bartosza
- 25 P Ludwika, Łuży
- 26 S Konstantego, Zefiryny
- 27 N Moniki, Augustyna
- 28 P Patrycji, Cezarego
- 29 W Flory, Saby
- 30 Śr Róży, Szczęsnego, Tekli
- 31 Cz Rajmunda, Izabeli

WRZESIEŃ

- 1 P Idziego, Bronisławy
- 2 S Seweryna, Stefana
- 3 N Szymona, Izabeli
- 4 P Idy, Rozalii
- 5 W Doroty, Wawrzyńca
- 6 Śr Beaty, Eugeniusza
- 7 Cz Reginy, Melchiora
- 8 P Narodzenie Najświętszej Marii Panny, Dzień Koronacji Witolda Wielkiego, Dzień Dzielczynienia na Litwie, Klementy, Radosława, Marii
- 9 S Sergiusza, Jacka
- 10 N Aldony, Łukasza, Mikołaja
- 11 P Dany, Jacka, Beatrycze
- 12 W Gwidona, Amadeusza
- 13 Śr Eugenii, Aureliusza
- 14 Cz Cypriana, Roksaany, Bernarda
- 15 P Marii, Albina, Nikodema
- 16 S Kamy, Edyty, Korneliusza
- 17 N Justyny, Franciszka
- 18 P Ariadny, Ireney, Irmy
- 19 W Konstancji, Janarego
- 20 Śr Euzebii, Eustachego
- 21 Cz Myri, Hipolita, Mateusza
- 22 P Tomasa, Maurycyego
- 23 S Bogusława, Tekli, Dzień Zagłady Żydów
- 24 N Gerarda, Teodora
- 25 P Aurelii, Kleofasa, Władysława
- 26 W Delfiny, Łucji
- 27 Śr Damiasza, Amadeusza, Wincentego
- 28 Cz Heliodara, Marka, Wactawa, Dzień Głędymina, wielkiego księcia litewskiego
- 29 P Michała, Michaliny, Gabriela
- 30 S Hieronima, Wery

PAŹDZIERNIK

- 1 N Danuty, Remigiusza
- 2 P Dionizego, Teofila, Dzień Policji
- 3 W Teresy, Gerarda
- 4 Śr Rozalii, Edwina
- 5 Cz Igora, Flawii, Apolinarego, Międzynarodowy Dzień Nauczyciela
- 6 P Artura, Brunona
- 7 S Marii, Marka
- 8 N Brygidy, Pelagii
- 9 P Arnolda, Dionizego
- 10 W Pauliny, Franciszka
- 11 Śr Emilia, Dobromiry, Aldony
- 12 Cz Eustachego, Maksymiliana
- 13 P Edwarda, Teofila
- 14 S Liwii, Kaliksia
- 15 N Jadwigi, Teresy
- 16 P Florentyny, Gawła
- 17 W Małgorzaty, Wiktora
- 18 Śr Juliana, Łukasza
- 19 Cz Ziemowita, Piotra
- 20 P Ireney, Kleopatry
- 21 S Urszuli, Celiny, Hilarego
- 22 N Flakii, Korduli, Filipa
- 23 P Martyny, Seweryny
- 24 W Rafała, Marcina, Sambora
- 25 Śr Darii, Ingi, Wilhelminy
- 26 Cz Bonawentura, Damiana
- 27 P Iwony, Saby
- 28 S Tadeusza, Szymona
- 29 N Wiolezy, Euzebii
- 30 P Edmunda, Zenobii, Przemysława
- 31 W Alfonsa, Urbana

LISTOPAD

- 1 Śr WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
- 2 Cz Dzień Zaduszny, Bohdana, Tobiasza
- 3 P Sylwii, Huberta
- 4 S Karola, Olgierda
- 5 N Elżbiety, Stawomira, Floriana
- 6 P Feliksa, Leonarda, Jacka
- 7 W Kariny, Ernesta
- 8 Śr Seweryna, Klaudiusza
- 9 Cz Teodora, Gracji
- 10 P Ludomira, Leona
- 11 S Narodowe Święto Niepodległości Polski, Marcina, Bartolomieja
- 12 N Renaty, Witolda
- 13 P Arkadiusza, Stanisława
- 14 W Judyty, Serafimy
- 15 Śr Alberta, Leopolda
- 16 Cz Gertrudy, Edmunda
- 17 P Salomei, Grzegorza
- 18 S Romana, Anieli
- 19 N Elżbiety, Faustyna
- 20 P Anatola, Feliksa
- 21 W Janusza, Konrada
- 22 Śr Cecylii, Marka, Stefana
- 23 Cz Adeli, Klemensa, Dzień Wojska Litewskiego
- 24 P Flory, Emny
- 25 S Katarzyny, Erazma
- 26 N Delfina, Konrada
- 27 P Wiergiłusa, Waleriana
- 28 W Błażka, Zdzisława
- 29 Śr Błażeja, Saturnina
- 30 Cz Andrzeja

GRUDZIEŃ

- 1 P Natalii, Bianki
- 2 S Balbiny, Pauliny
- 3 N Franciszka, Ksawerego
- 4 P Barbary, Krystiana
- 5 W Saby, Krystyna
- 6 Śr Mikołaja
- 7 Cz Ambrozego, Marcina
- 8 P Niepokalane Poczęcie NMP, Marii, Wiergiłusa
- 9 S Wiesława, Leokadii
- 10 N Julii, Bohdana, Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka
- 11 P Waldemara, Damazego
- 12 W Joanny, Konrada, Dagmary
- 13 Śr Łucji, Ojtyli
- 14 Cz Izidora, Alfreda, Ady
- 15 P Celiny, Niny
- 16 S Zdzisławy, Albiny, Alicji
- 17 N Olimpii, Łazarza
- 18 P Bogusława, Gracjana
- 19 W Dariusza, Gabrieli
- 20 Śr Bogumity, Dominika
- 21 Cz Tomasa, Tomisława
- 22 P Zenona, Honoraty
- 23 S Sławomira, Wiktorii
- 24 N Wigilia Bożego Narodzenia, Adama, Ewy
- 25 P BOŻE NARODZENIE, Eugenii
- 26 W Dzień Świętej Rodziny, Dionizego, Szczępana
- 27 Śr Teodora, Zanety, Maksyma
- 28 Cz Teofila, Emny
- 29 P Dawida, Tomasza
- 30 S Eugeniusza, Seweryna
- 31 N Sylwestra

"Kurier Wileński" — w każdej polskiej rodzinie

Olimpiada matematyczna "Plus — minus"

II tura I grupa

1. Liczba lat ojca jest o 5 większa niż suma lat trzech jego synów. Po 10 latach ojciec będzie 2 razy starszy niż najstarszy syn, po 20 latach — 2 razy starszy niż drugi syn, po 30 latach — 2 razy starszy niż najmłodszy. Wskaż, ile lat mają obecnie ojciec i synowie.

(4 punkty)
2. Rozwiąż układ równań:
 $xy = c^2$
 $yz = a^2$
 $zx = b^2$, $abc \neq 0$

(5 punktów)
3. Udowodnij, że jeżeli,
 $(a \cdot h) + (b \cdot h) + (c \cdot h) =$
 $(2abc) : (h_a h_b h_c)$
to trójkąt jest prostokątny

(5 punktów)
4. Podziel wielomian
 $1+x+x^2+\dots+x^{999}$ przez wielomian
 $1+x+x^2+\dots+x^{249}$

II grupa

1. Na łące o powierzchni $3 \frac{1}{3}$ akrow pasło się 12 wotów. W ciągu 4 tygodni zjadły one całą trawę, która tam rosła, jak również i tę, która w ciągu tych tygodni wyrosła. Na drugiej łące o powierzchni 10 akrow pasło się 21 wotów, te woty w ciągu 9 tygodni zjadły całą trawę i również tę, która w ciągu tych tygodni wyrosła. Ilu wotów należy

wypuścić na łąkę o powierzchni 24 akrow, żeby one na tych samych warunkach mogły się wyżywić w ciągu 18 tygodni? (Zadanie Newtona)

(4 punkty)
2. Udowodnij, że jeżeli
 $a+b+c = x$, to:
 $tg a/2 \cdot tg b/2 + tg b/2 \cdot tg c/2 + tg c/2 \cdot tg a/2 = 1$

(5 punktów)
Boczna ściana trójkątnej piramidy SABC jest prostopadła do podstawy ABC; $SC = SB = 1$. Kąty płaskie przy wierzchołku S mają po 60° . Oblicz objętość piramidy.

(5 punktów)
4. Niech a_1, a_2, a_3, \dots — wyrazy ciągu geometrycznego, a
 $S_n = a_1 + a_2 + \dots + a_n$. Znajdź
 $S_1 + S_2 + \dots + S_n$.

(5 punktów)
Rozwiązanie zadań ma być wysłane do 20 stycznia 1995 pod adresem: SNPL ul. Subocz 5, 2001, Vilnius z dopiskiem "Olimpiada matematyczna".

UWAGA, UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE MATEMATYKI SZKÓŁ ŚREDNICH WILEŃSZCZYNY!

Stowarzyszenie Naukowców Polaków Litwy i Polska Macierz Szkolna na Litwie po raz drugi inauguruje Międzynarodowy Konkurs Matematyczny "Kangur Europejski'95". Jest to konkurs dla

każdego, nie tylko dla geniuszów matematycznych. Rozrywkowa forma zadań konkursowych skutecznie eliminuje "stres matematyczny" oraz zmienia często nieprzychylny stosunek do matematyki. W ubiegłorocznym "Kangurze-94" wzięło udział ponad 700 uczniów ze szkół polskich Wilna.

Konkurs jest przeznaczony dla uczniów w czterech grupach wiekowych. Są to grupy: Małuchy (kl. 3, 4, 5), Beniaminki (kl. 6, 7), Kadeci (kl. 8, 9) oraz Juniorzy (kl. 10, 11). Uczniowie kl. 12 oraz studenci I roku zaliczeni są do grupy studentów. Zawody odbędą się 12 kwietnia 1995 r. Konkurs trwać będzie 90 min. 15 min. przeznaczono na sprawy organizacyjne oraz 75 min. na rozwiązanie testu. Uczniowie rozwiązuje zadania w swojej szkole i zakreśla odpowiedzi na specjalnej karcie pod nadzorem nauczyciela matematyki. Komputerowe opracowanie wyników odbędzie się w Polsce. Najlepsi uczniowie otrzymają cenne nagrody. Będą mogli również wyjechać na Międzynarodowe obozy matematyczne.

Konkurs jest inicjatywą samofinansującą się, dlatego chętni do wzięcia udziału muszą wykupić kartę uczestnika za symboliczną cenę 3 litów (w Polsce opłata wynosi 40 tys. zł). Karta uczestnika będzie przepustką do eliminacji konkursowych. Przystąpienie szkoły do konkursu musi zgłosić nauczyciel matematyki, który zostanie organizatorem konkursu w skali swojej szkoły. Organizator konkursu w szkole może otrzymać Karty Uczestnika, Regulamin Konkursu oraz zasięgnąć niezbędnych informacji u członków Komitetu organizacyjnego p. Łucji Noniewicz (tel. 63-10-79) oraz p. Teresy Wierzbickiej (tel. 45-12-31), nauczycielek matematyki szkoły średniej im. A. Mickiewicza, 2001, Wilno, ul. Kruopu 11, tel. 66-21-07.

Europejski Kangur matematyczny fascynuje młodzież szkolną ze wszystkich krajów Europy. Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w naszej zabawie matematycznej.

Przewodniczący sekcji Matematyki i Informatyki SNPL

Edward SZPILEWSKI
mgr Regine PAMEDIENĖ

Honorarium przekazujemy na Szkołę Średnią im. Jana Pawła II

PODZIĘKOWANIE

Z całego serca dziękujemy wszystkim bliskim, krewnym i znajomym, którzy podzielili nasz ból z powodu przedwczesnego zgonu Jerzego Stankiewicza, pomogli słowem, postawą i dłońmi w trudnej godzinie śmierci.

Kinga Stankiewicz w imieniu całej rodziny

(Zam. 1326)

Okna na świat

Okna, drzwi, witryny i fasady o standardzie europejskim z PCV i aluminium według technologii niemieckiej firmy "VEKA" i belgijskiej firmy "REYNAERS":

- projekty,
- wykonanie,
- montowanie.

ZSA "Languras", al. Savanorių 180, gab. 35, Vilnius, tel. 66-75-97 tel/fax. 66-72-57

(Zam. 829)

Sklep jubilerski

SKUPIJE I SPRZEDAJE wyroby jubilerskie, skupuje złoto, platynę, orderzy Lenina, pallad, srebro techniczne. **Rozliczamy się od razu!** Zwracać się: Naugarduko 30, Vilnius, tel. 26-15-56. (Zam. 862)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ codziennie od godz. 9.00 do 20.00. Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-70-17. (Zam. 1197)

RÓZNORODNE usługi foto-video. Robimy zdjęcia z przeczoczą. Vilnius, tel. 69-03-02. (Zam. 1290)

SPRZEDAJEMY efektywne elektryczne kotły do ogrzewania domów indywidualnych. Zwracać się: Vilnius, tel. 35-16-85, 42-96-13. (Zam. 1317)

SPRZEDAM dom 245 m², zabudowania gospodarcze, 3 garaże, domek letniskowy z dwoma dużymi pokojami, szklarnię, 15 a ziemi. Rejon wileński, wśes Juzunja, tel. 57-36-43. (Zam. 1321)

SKUPIJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU! Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20. Vrublevskio 2, koło placu Katedralnego, Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARIUM

- * Piątek (30.XII) jest 364 dniem 1994 r. Do końca roku — 1 dzień.
- * Znak Zodiaku — Koziorożec.
- * Imieniny: Eugeniusza, Irminy, Sabyńi, Seweryna.
- * Wschód Słońca — 8.42, zachód — 16.00. Długość dnia 7 godz. 18 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 30 grudnia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady, wiatr południowy, południowo-zachodni, umiarkowany do silnego. Temperatura 5-7 stopni Celsjusza.

W ciągu następnych dwóch dni przelotne opady, możliwa gołębność. Temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień od -1 do +4 stopni Celsjusza.

Dyżurni wydania:
Łucja BRZOZOWSKA
Zbigniew MARKOWICZ
Teresa ZARK
Teresa STRUMIŁO
Bronisława MICHAŁOWSKA
Łoleta BORKOWSKA

SPORT

Koszykówka. W drugim dniu międzynarodowego turnieju drużyn męskich o Puchar Wojewody Warszawskiego młodzieżowa reprezentacja Polski pokonała Białoruś — 73:70, a drużyna "MKS Mazowszanka" wygrała z klubem "Zastal Fortum" (Zielona Góra) — 84:74.

Podczas turnieju koszykarek w Lublinie Polska pokonała Czechi — 88:73, a Rosja wygrała z Węgrami — 96:72. W finale turnieju grały wczoraj zespoły Polski i Rosji.

Drużyna "Wiktoria" Kowno, "VFL Bochum" (Niemcy) oraz "Olimpia" (Poznań) i "Rokita" (Wrocław) uczestniczą w międzynarodowym turnieju koszykówki kobiet w Brzegu Dolnym. W pierwszym spotkaniu "Rokita" przegrała z "Olimpią" — 34:86, a w drugim "VFL Bochum" pokonała "Wiktoria" — 87:79.

W Belgradzie rozpoczął się silnie obsadzony turniej koszykarzy z udziałem PAOK Saloniki, francuskiego "Limoges", "Crveni Zvezdy" i "Partizana". Jest to pierwszy międzynarodowy turniej, w którym uczestniczą zespoły z byłej Jugosławii. Pierwsze mecze zakończyły się porażkami drużyny z Belgradu: "Crvena Zvezda" przegrała z PAOK — 89:96, zaś "Partizan" z "Limoges" — 77:78.

Hokej. Na mistrzostwach świata

juniorów do lat 20, które odbywają się w Kanadzie, po dwóch dniach turnieju bez porażki kroczą drużyny Kanady i Szwecji.

We Francji odbywają się mistrzostwa świata juniorów grupy "B". W swoim pierwszym meczu Polacy pokonali Włochów — 5:3, a w drugim przegrali ze Słowacją — 2:4.

Z udziałem ośmiu drużyn w Sztokholmie odbywa się turniej hokejowy o Puchar Bałtyku juniorów do lat 19. Oto wyniki pierwszych spotkań: Polska — Dania — 4:1, Finlandia — Litwa — 8:0, Norwegia — Estonia — 5:5, Łotwa — Polska — 5:0.

Szachy. G. Kasparow oraz J. Polgar przewodzą listom rankingowym najlepszych szachistów bieżącego roku. Rosjanin G. Kasparow, szef Stowarzyszenia Zawodowców Szachistów (PCA) ponownie uwzględniony został w rankingu na mocy porozumienia z prezydentem FIDE C. Campomanesem i zajmuje pierwsze miejsce na liście. 2805 pkt. A oto jak wygląda czolowa szóstka mężczyzn: G. Kasparow — 2805, A. Karpow (Rosja) — 2765, V. Anand (Indie) — 2715, W. Kramnik (Rosja) — 2715, W. Salow (Rosja) — 2715, G. Kamski (USA) — 2710.

Kobiety: J. Polgar (Węgry) — 2630, Xie Jun (Chiny) — 2555, Z. Polgar (Węgry) — 2545, M. Czrubandzisz (Gruzja) — 2545, P. Cramling (Szwecja) — 2520, S. Polgar (Węgry) — 2500.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres:
Laisvės pr. 60, 2055 Vilnius,
Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 50 ct
SL 322
Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. **DZIAŁY:** polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodziny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-63-63. **Korespondenci:** na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołecki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 47-04-95, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

* al. Gedimino 46-1;
* ul. Pylimo 26;
* al. Gedimino 2,
Poczta Centralna.

* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kojalavičiaus 131;
* Buivydžiškės;
* Kalvėlaai;

* Mickūnai;
* Nemenčinė;
* Nemežis;
* Paberžė;
* Pagiriai;

* Radminas;
* Salininkai;
* Sudėvė;
* W Kownie:
ul. Biržų 8.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUJE SIĘ.